

Numer dzisiejszy zawiera 20 stron druku zwykłego, 4 strony dodatku ilustrowanego — kosztuje 25 gr.

Nr. 7901.

Rok XXVII.

Wiek Nowy

Niedziela 23. października 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sejm będzie zwołany!

Niezwykły wypadek. --- Handel żywym towarem. --- Oszustwo i rabunek w pociągu.

Najlepszą mieszankę kaw paionych poleca F-a „ZAKOPANE” Akademicka 24, Leona Sapiehy 25. 2342-II

Dalszy wykaz

tych, którzy otrzymali 25-cio złotych premje „Wieku Nowego“.

Marjan Kaparnik, zwrotniczy PKP., zam. w Winnikach, stały prenumerator, otrzymał premję za egzemplarz z datą 15 bm.

Wypłacono dotychczas 213 prem.
„ onegdaj 2 „
Razem 215 prem.

Pokrycie pożyczki amerykańskiej w kraju.

WARSZAWA, 21. października (AW). Związek Banków w Polsce komunikuje, że do dnia dzisiejszego subskrypcja polska pożyczki stabilizacyjnej w kraju przekroczyła półtora milj. dol. Jutro oczekiwać należy zamknięcia subskrypcji w wysokości przeszło 2 milj. dol. Pożyczka będzie przydzielona subskrybentom w drodze repartycji.

Zjazd monarchistów.

WARSZAWA, 21. października (AW). W dniu 23. b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd Rady Naczelnej monarchistycznej organizacji wszechświatowej, przy udziale delegatów z całego kraju. Z Poznania przybywa na zjazd gen. Raszewski.

Znowu trzęsienie ziemi na Krymie.

WIEDEN, 21. października (Pat.). Na Krymie miało miejsce ponownie trzęsienie ziemi, które wywołało wśród ludności olbrzymią panikę. Jak słychać, w górach nastąpiły znaczne przesunięcia i zawalenia się skał.

Grobowiec śp. kuratora Sobińskiego na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.



(d) Ubiegłej środy, w dniu pierwszej rocznicy skrytobójczego mordu, dokonanego na osobie kuratora szkolnego śp. Stanisława Sobińskiego, na cmentarzu Łyczakowskim odbyła się wielka manifestacja żałobna. Z prowizorycznego grobu przeniesiono trumnę ze zwłokami śp. Zmarłego do grobowca, ufundowanego przez pracowników Kuratorjum lwowskiego okręgu szkolnego i całej administracji tego okręgu. Powyższe zdjęcie fotograficzne przedstawia ten grobowiec w otoczeniu harcerzy i młodzieży szkolnej. Grobowiec projektował inżynier Witold Rawski, a wykonał go Tadeusz Iwanowicz.

W dzisiejszym numerze początek powieści Gastona Leroux'a pt. „Mister Flaw“.

Rozważania o pożyczce.

Rola doradcy.

Nieodpowiednia nazwa. — Krytyka P. P. S. — Odpowiedzi prasy rządowej. — Możliwości.

Z pośród zagadnień, związanych z pożyczką, żadne nie wywołało takiej ożywionej i namiętnej krytyki, jak sprawa doradcy (adwiser). Trzeba to zaznaczyć od razu, że nazwę polską wybrano trochę nieodpowiednią, odnośny bowiem przedstawiciel kapitału zagranicznego mieć będzie rolę o wiele większą, aniżeli doradzająca — w wielu wypadkach, w każdym razie w sprawach wagi naidonioślejszej rola jego będzie wręcz decydująca. Nazwa więc została po polsku urobiona nieco eufemistycznie. Kontrakt pożyczki przewiduje konflikt z owym „doradca” i sposób zatratwienia tego konfliktu w formie arbitrażu osoby trzeciej, innej narodowości, przed której forum dana sporna kwestja byłaby wywleczona. A więc ostatecznie apel do jakiejś instytucji, jeśli nie międzynarodowej, to obconarodowej. Gorsze jest to, że ów „doradca” będzie w tajemniczości we wszystkie arkana naszych finansów, a tą drogą dojdą one do wiadomości finansjery obcej.

W ocenie wszystkich tego rodzaju zagadnień należy się strzedz skrajności, w którą popadli zarówno krytycy, jak i obrońcy instytucji „doradcy”. Krytykiem najsurowszym bodaj okazał się poseł Liebermann na łamach „Robotnika” w artykule z dnia 11-go bm. pt.: „Nowy suweren w Polsce”. Wywodzi on, że doradca stał się na równi z nami czynnikiem międzynarodowym, a Polska jeśli chce żyć w spokoju

musi działać w porozumieniu z doradcą. Rząd obecny, który tak nie znosi wszelkich oporów konstytucyjnych, przeciwstawiających się jego woli, będzie musiał — zdaniem posła Liebermanna — w niejednym wypadku ugiąć się przed zdaniem owego doradcy.

Jeszcze surowiej potępił rolę doradcy na łamach tegoż „Robotnika” p. Pielecki, wywodząc, że bez woli tego doradcy Polska nie będzie mogła zaciągnąć żadnej pożyczki, a dalej, że ów doradca będzie miał wpływ decydujący na politykę celna.

Pisma, do rządu zbliżone, a więc „Głos Prawdy” i „Kurjer Poranny” rozprawiły się rychło z tymi dość bolesnymi zarzutami, które czyniły z doradcy niemal agenta reperacyjnego w stylu Parkera. Wszak Niemcy zwłaszcza pisali o dawesacji Polski. Otoż pisma rządowe zaczęły wywodzić, że „doradca” polski niema głosu rozstrzygającego i że ustawa, zawierająca opis jego kompetencji, nie zawierała nic sprzecznego z interesami państwa. Klauzula, zawarta w planie, miała by jedynie na celu przeciwdziałanie zaciągania nieopatrznych pożyczek konsumpcyjnych, a zasada wolnej konkurencji jest zupełnie zatrzymana.

Tak się broniły pisma rządowe, którym zarzut, dotyczący funkcji doradcy, był specjalnie nieprzyjemny. Być może, że krytyka przesadziła jego rolę i znaczenie, ale nie można się oprzeć wrażeniu, że przy



Wystarczy poprostu rano, w południe i wieczorem wypłukać usta Odolem i oczyścić nim zęby, aby zachować przyjemny zapach z jamy ustnej i ochronić ją przed procesami gnilnymi, co stanowi nieodzowny warunek utrzymania zębów w stanie pięknym i zdrowym.

zapłaceniu wysokich stosunkowo kosztów — Polska otrzymuje nadto pewnego rodzaju nadzorec, nie z ramienia Ligi co prawda, czego się u nas słusznie obawiano (— w Radzie Ligi są Niemcy —), ale z ramienia obcego kapitału, co ostatecznie może nie być bez wpływu ujemnego na rozwój życia gospodarczego.

O ten warunek przedewszystkiem chodzi, jak się z całej dyskusji pokazuje. Liżemy tylko wypada, że w praktyce rola tego doradcy nie będzie może tak ciężka i przykra, jak się to w przedstawia w teorii. —

Sztuka polska w Paryżu.

Zygmunt Menkes.

Paryż, w październiku.

(Do ryciny w dzisiejszym Dodatku Ilustr. „Wiek Nowego”).

Sądzę, że dla miłośników i entuzjastów Lwowa będzie rzeczą nie pozbawioną uroku dowiedzieć się, że ten wielkiej miary artysta, figurujący dziś w szrankach najwybitniejszych przedstawicieli młodego malarstwa francuskiego, jest z pochodzenia lwowianinem i to nie tylko lwowianinem z krwi i kości, lecz lwowianinem z sentymentu, wspominającym często i chętnie nasz grodek kresowy.

Karjera malarska Zygmunta Menkesa, wytyczona prawdziwie siedmiomilowymi krokami, jest przykładem niezmiernie pozytywnym. Świadczy on jeszcze raz, że cokolwiek mówiliby się o zmerkantylizowaniu i ztrastowaniu wielkich targowisk sztuki sztuki współczesnej, których stolicą jest Paryż, talent istotnie mocny zawsze znajduje w nich dla siebie oddźwięk i posłuch. Świadczy ona jeszcze i o innym zjawisku, może dla nas osobiście przykrem, lecz nieuniknionem że każda wybitniejsza indywidualność malarska w swym pędzie do wypowiedzenia się prędzej czy później przelamać musi opłotki naszej areny krajowej, wydobywając się na szerokie stadiony światła,

co leży już w naturze tego jedyne go uniwersalnego języka ludzkości, jakim jest malarstwo. Możeby jedynie cieszyć się, jeżeli zdobywszy sobie w tym masztacie miejsce poczesne artyści nasi nie wynaradawiają się, nie stają się Francuzami, pozostała złączeni z nami nadal nierozzerwalną nicią głębokiego sentymentu.

W wydanej w r. bież. przez wybitnego krytyka paryskiego, Maurice'a Raynala „Antologia młodego malarstwa francuskiego (1906—1926)”, będącej rodzajem żywego panteonu najwybitniejszych koryfeuszów malarstwa współczesnego za ostatnie dwudziestolecie, (tytuł „Antologia malarstwa francuskiego” jest w tym wypadku niesciśly, chodzi tu raczej o malarzy, którzy przemawiali z uniwersalnego już dziś podjum Francji. — a któż z tych, co zaważyli istotnie na malarstwie ostatnich dziesięcioleci, z niego nie przemawiał) — spotykamy dwóch tylko Polaków. Są nimi Kisling i Z. Menkes. Zygmunt Menkes jest równocześnie jednym z najmłodszych malarzy, którzy dostąpili zaszczytu być umieszczeni w tym panteonie koryfeuszów.

W treściwej charakterystyce malarskiej Menkesa Maurice Raynal podkreśla z dumą, że był pierwszym z pośród krytyków francuskich, którzy zwrócili uwagę na młodego malarza polskiego. Z okazji wystawionych przez niego przed trzema laty prac w Salonie Jesiennym, z przenikliwością godną swego doświadczenia, wskazywał wówczas Raynal na Menkesa, jako na jednego z najbardziej rokujących „młodych”, reprezentowanych w tym Salonie.

Od chwili tej upłynęło zaledwie trzy lata, a nazwisko Z. Menkesa ozdabia już poczet najbardziej reprezentatywnych nazwisk malarstwa współczesnego. Najwybitniejsi krytycy malarstwa Paryża: Marceli Sauvage w „Comœdia”, Andre Salmon, Paul Fierens w „Journal des Debats”, Florence Fels w „l'Art Vivant” — ukazują jednogłośnie na młodego malarza polskiego, jako na jedną z najbardziej odświeżających zjawisk w malarstwie ostatniej doby.

Dające się powszechnie zauważyć zmęczenie sztuką cerebralną kubizmu i jego następców, filtrujących bezpośrednio wrażenie przez skomplikowany alembik intelektu, wywołuje z coraz większą siłą, jako nieuchronną reakcją, powrót do świeżości i bezpośredniości wypowiedzenia się, staje się swolna hasłem dnia. Jako jeden z najbardziej obdarzonych przedstawicieli tego „neo-romantyzmu” w malarstwie współczesnym (sam termin coraz bardziej wchodzi w użycie) wysuwa się właśnie na czoło Zygmunt Menkes dzięki swej subtelnej wrażliwości malarskiej, dominującej nad autorytatywnym intelektem, dopuszczanym jedynie w roli korektora, powiedziałabym „porządkowacza” nigdy jednak samodzielnie dyktatora.

Obrazy Zygmunta Menkesa, które miały sposobność oglądać ostatnio w jego pracowni, uderzają tą świeżą, nawskróś sensualistyczną wizją świata, oszalamiącą jak mocne wino.

Za tradycyjnym aperitifem opowiedział mi Menkes w kilku słowach swą biografję. Ze Lwowa wyjechał nie dalej jak w roku 1919. Dwa lata spędził w Akademii Krakow-

Kolejarze a bolączka mieszkaniowa.

Kwestja, którą jaknajprędzej i jak najlepiej załatwić należy. --- Brak mieszkań uniemożliwia pracownikom kolejowym wydatną pracę. --- Pokrycie finansowe budowy domów kolejowych łatwo się znaleźć.

Do kwestji, bezwzględnie wymagających jak najrychlejszego uregulowania, należy sprawa mieszkaniowa. Kwestja ta szczególnie boleśnie dotyka tych, których nie stać na kupienie sobie mieszkania. Należą do nich w pierwszym rzędzie pracownicy państwowi, nie mogący ze swych szczupłych uposażeń opłacić wygórowanych wymagań różnych hygien mieszkaniowych, zarówno kandydatów, jak podnajmujących mieszkania lokatorów, a wreszcie pośredników mieszkaniowych.

Jeśli zdarzy się, że np. pracownik taki zostanie służbowo przeniesiony, równa się to dlań wprost katastrofie. Jeśli idzie o kolejarzy, to ci, o ile nie dostaną mieszkania w jednym z budynków kolejowych, zmuszeni są zostawiać rodzinę w dawnym miejscu zamieszkania, sami zaś gnieźdzą się jak mogą, po hotelach, biurach lub wagonach. O ile ktoś zdoła uzyskać gdzieś mieszkanie jako sublokator, to z jednej pensji musi prowadzić dwa domy, a pozostała na dawnym miejscu rodzina uniemożliwia przeprowadzkę następnego przeniesionego pracownika.

Należałoby się spodziewać, że w zrozumieniu tego stanu rzeczy Zarząd kolei państwowych postara się radykalnie zaradzić nędzy mieszkaniowej swych pracowników. Niestety, tak się nie dzieje. Kredyty, corocznie przeznaczane na budowę domów mieszkalnych dla kolejarzy, są tak minimalne, że byłyby nie wystarczające nawet przy istnieniu w Polsce normalnych (przedwojennych) stosunków mieszkaniowych. Minist. komunikacji jakoś nie stara się dla dobra pracowników szerzyć ruchu budowlanego, choć mogłoby to uczynić, mając w ręku walory takie, jak bezpłatny przewóz materiałów bu-

skiej. Półtora roku w Berlinie, u Archipenki, z Berlina instynkt malarski poprowadził go do Paryża. Tutaj dopiero zapuścił swe korzenie. W ciągu zaledwie czteroletniego pobytu w Paryżu uporem własnego wysiłku, jak prawdziwy „selfmademan” przelamał nieufność krytyków, trudne warunki pracy, zyskując coraz szersze kręgi wielbicieli swego jędrnego talentu.

Dziś na wszechświatowym targowisku malarskiem Paryża Zygmunt Menkes jest już „firmą”, o którą ubiegają się najwybredniejsi kolekcjonerzy. Płótna jego zdobią rzadkie kolekcje Lady Dauthy, egipcjanina Mazaraki, Emila Delatre...

Plany? Kilka płócien w tegorocznym salonie jesiennym. Na wiosnę własna wystawa zbiorowa.

— Czy nie wybiera się pan do Polski?

— Do Polski? O tak, do Lwowa. Chciałbym tam pojechać, a trochę pomalować.

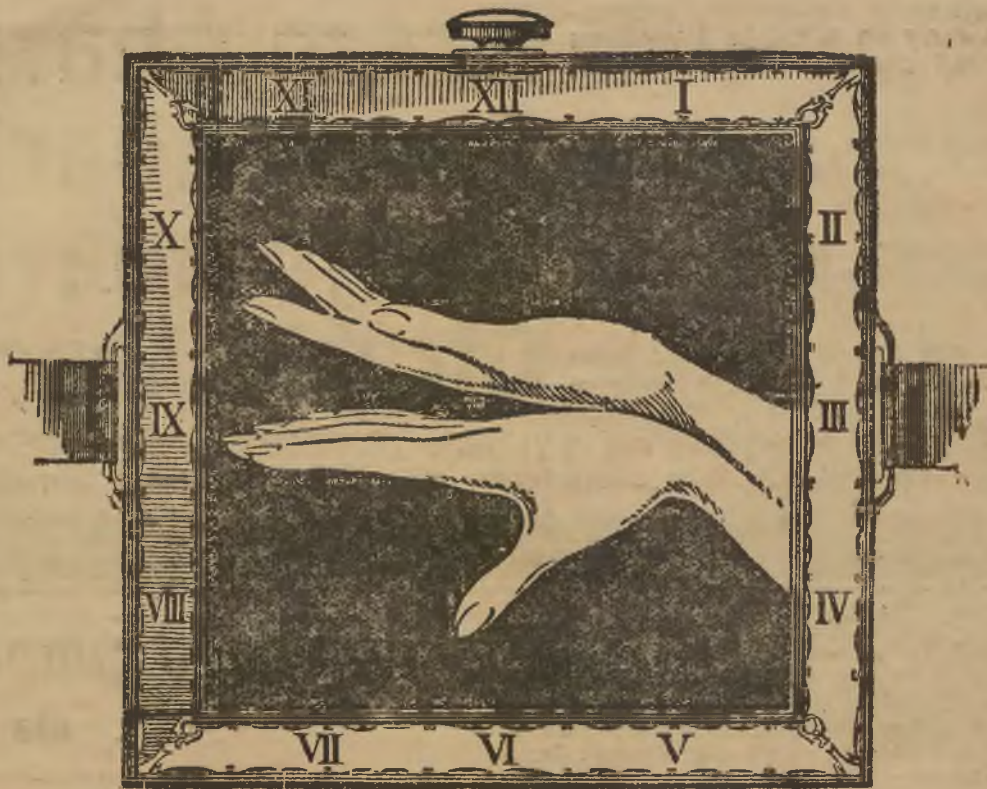
Na wspomnienie Lwowa oczy paryskiego malarza zapalają się ciepłym błyskiem. Doradzam mu, aby za bytności swej we Lwowie koniecznie zrobił w nim wystawę. Będzie to dla Lwowa miły podarek.

— Napiszę o panu coś do „Wieku Nowego”. Niech i Lwów ucieszy się pańską sławą. Czy też po laurach paryskich nie zależy już panu na „prowincji”?

— Co też pan?! Lwów, poczciwe, kochane miasto. Absolutnie do niego przyjadę bodaj na trochę. Absolutnie.

Niech więc mam sposobność być pierwszym zwikstunem tej nowiny i niechaj Lwów przywita gościnnie swego wielkiego emigranta, który w nazwisku swem zatknął jego imię na jednej z najtrudniejszych do zdobycia bastylji — bastylji sławy europejskiej

Bruno Jasieński.



Tajemnica pięknych rąk!

Ręce nie posiadają tajemnic dla tych, którzy umieją z nich czytać. Znamca odczyta z nich łatwo wszystko to, co ukrywa mimika twarzy. Wszystko prócz wieku! Bowiem starannie pielęgnowane ręce zostają zawsze młode. I to jest ich wielką tajemnicą!

Krem Elida Co Godzinę zapewnia rękom młodość i piękność nawet przy sporcie i pracy. Nadaje on skórze matowość alabastru i chroni ją przed wpływami ostrego powietrza i słońca. Piękne i zawsze młode ręce dzięki stałemu używaniu Kremu Co Godzinę.

KREM ELIDA CO GODZINĘ

5759

dowlanych etc. Popieranie istniejących już spółdzielni kolejowych, czy też poszczególnych pracowników, chcących budować domy — przez udzielanie bezprocentowych wzgl. nisko oprocentowanych kredytów z funduszy na zaliczki uposażeniowe — byłoby tutaj właściwą formą pomocy.

Nb. zaznaczyć należy, że Min. komunikacji na bezprocentowe zaliczki dla swych pracowników przeznaczyło zaledwie 2 i pół miliona złotych zamiast kwoty 10 proc. ogólnych wydatków na uposażenie kolejowców. Gdyby Minist. komunikacji nawet drugie 2 i pół miliona wydzieliło na zaliczki, przerna-

zione na budowę domów kolejarzy, to zaangażowałoby w zaliczkach zaledwie siódmą część kredytów, przeznaczonych zasadniczo na zaliczki (35 milionów jako 10 proc. sumy wydatków na płacy personelu).

Kredyty na inwestycje budowlano-mieszkalne należałoby wydatnie powiększyć, gdyż obecnie (1,8 miliona) nie są one ani trochę wystarczające. Powiększenie to mogłoby osiągnąć, przeznaczając na ten cel wpływy kolejowych restauracji, bufetów, kiosków etc.

Rodzina francuska

wymordowana przez Arabów.
Trzy tysiące ludzi ściga morderców.

(b) W miejscowości Kenifra, w Algerji, wydarzył się niedawno grozą przejmujący fakt wymordowania rodziny francuskiej, państwa Arnaudów, przez bandytów arabskich.

Pan Arnaud, właściciel sklepu w Elbordż wyjechał wieczorem wraz z żoną, dwiema cór-

z Kenifry do Elbordż. Jechali drogą, wózkami angielskim. Na sześć kilometrów od Kenifry spotkali Araba na koniu i trzech Arabów, idących pieszo. Tylko Arab na koniu miał strzelbę. Zbliżył się on do pana Arnaud i poprosił o ogień. Pan Arnaud odmówił, ponieważ nie posiadał zapalnika. Wtedy Arab zażądał pieniędzy

Najlepszy do twarzy, przygotowany na miodzie i wyciągu z lilii białej

Hygjeniczny, o subtelnym zapachu, niewidoczny

Neutralne, przygotowane na najdelikatniejszych tłuszczach

Niezastąpione do mycia twarzy, szyi i biustu

Wszystkie te wyroby na wystawie „EXPOSITION du PROGRES“ w Paryżu w roku bieżącym, zostały odznaczone najwyższą nagrodą i wielkim złotym medalem.

Krem Abarid

Puder Abarid

Mydło Abarid

Otrąbki Abarid

usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych i nadaje twarzy świeży, miodzieńczy wygląd.

nie zawiera metali, nie psuje cery i nadaje jej matową białość

nadaje się nawet do bardzo wrażliwej cery

oczyszczają pory skóry, pobudzają transpirację, zapobiegają tworzeniu się pryszczycy i plam

3923

i naturalnie spotkał się z odmową. Rozgniewany zagroził drogę koniem, strzelił, ale spudłował i trafił jednego z swoich spółników. Wtedy zaczął strzelać raz po raz. Zabił najpierw pana Arnaud, potem jego żonę. Pani Sompeyrac zeskoczyła z wózka i ukryła się w rowie. Jeden z piechurów pobiegł za nią i przebił jej nożem brzuch. Upadła, ale nim straciła przytomność widziała, jak Arabowie porwali dwie córki państwa Arnaud i odprzęgli konia od wózka, a potem uciekli, pozostawiając na drodze zabitego towarzysza.

Morderców szuka obecnie około 3 tysiące ludzi.

Kolejarze pomorscy fundują bursę dla L. O. P. P.

Bydgoszcz, w październiku.

W niedzielę 16. bm. Bydgoszcz obchodziła niezwykłą uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod bursę dla Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy. Asumpt do powstania tej placówki dali pracownicy Gdańskiej Dyrekcji Kolejowej. — Godnym tu jest do podniesienia ten fakt, że szkoła ta ma charakter stały, a nie amatorski.

Istnieje już od roku 1926 a w sierpniu br. kosztem ofiarności społeczeństwa ukończyło szkołę 56 uczniów, otrzymując dyplom mechanika lotniczego ze strony Ministerstwa Oświaty oraz ze strony Ministerstwa Spraw Wojskowych. Ministerstwo Spraw Wojskowych przyznało absolwentom skrócenie obowiązkowej służby wojskowej do 12 miesięcy i to w charakterze podoficera, oraz możliwość pozostania w wojskach lotniczych w charak-

STANISŁAW DZIKOWSKI.

67

Dziewczyna z szaremi oczyma.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Wyrwa zaśmiał się uragliwie.

— Słyszałem nieraz za plecami syki i paplania ludzkie, ale na to się nie zwraca uwagi przy takim, jak moje zajęciu. Lekki szmerek za plecami nawet miłe podnieca. Wiedziałem: każdy z kochanych bliźnich żywi nadzieję, że prędzej czy później kark skręce. Dlatego byli dla mnie dość wyrozumiali. Nikt nie przypuszczał, że cel do którego dążę jest taki dziwny, taki nieprawdopodobny, taki śmieszny...

Sianko jakby oprzytomniał i patrząc na niego zdziwiony, zapytał bardzo głośno:

— A ten cel, na honor, jaki był?

Wyrwa począł wymachiwać w uniesieniu pięściami i zawołał:

— Chciałem poprostu zostać człowiekiem uczciwym. Skoro doszedłem do przekonania, że uczciwość w dzisiejszych czasach jest przedsiębiorstwem wymagającym bardzo wielkiego kapitału, postanowiłem ten kapitał zdobyć... choćby w nieuczciwy sposób.

— I zdobyłeś?

— Zdobyłem, — odparł ponuro — ale mi przeszkadzają — zaśmiał się tak straszliwie, że nawet pijany Sianko zadrżał — przeszkadzają mi, nie pozwalają abym był wzniosłym, szlachetnym, skorym do każdego poświęcenia. Teraz kładą na mnie łapę, kiedy chodzi już o ostatnie, decydujące posunięcie. Ironja losu! Nikt mi nie przeszkadzał, kiedy zaczynałem karierę lotną, nikt mnie nie potrafił nauczyć prawdziwej moralności. Sprawiedli-

wość drzemiała wówczas, ale obudziła się z wielkim hałasem wtedy, kiedy postanowiłem porzucić raz na zawsze ciemną przeszłość. Chodziłem po świecie z wyszezerzonymi kłami i nastawionymi pazurami — nikogo to nie przerażało. Ale teraz, kiedy mam zamiar stać się potulnym i łagodnym, zaczynają wrzeszczeć: chronicie nas przed tym drapieżnikiem.

W odpowiedzi Sianko wyciągnął do niego pełny kieliszek.

— Dobrze mówisz, na honor, ale wiesz zawsze miałem zamiar zapytać się o jedną rzecz, zdaje mi się dosyć ważną.

— Zapytaj, powiem...

Oczy Sianki zaśmiały nagle, na skroniach żyły nabrzmiwały, włosy w tył odrzucił.

— Patrzyłem na ciebie, przyglądałem się dobrze. Myślałem nieraz, na honor, co za świetny typ, co za normalny organizm, normalniejszy od innych. Bicepsy, na honor, szalone, kark byczy, pasja zdobywania wściekła, palce jakby stworzone do grabienia złota. Ale powiedz mi jedno, czy masz także serce... choćby kawałek serca?

— Serce? — zaśmiał się Wyrwa. — Po co mi serce, ja potrzebuję pieniędzy...

— Hoho, drogi przyjacielu, — wołał trzepocąc rękoma — nie mów tego, ono jest do wszystkiego potrzebne, do każdej wielkiej twórczości, do każdego wielkiego szaleństwa.

Wyrwa spojrział nań z podełba i odrzekł zgrzyliwie:

— Jeżeli ci o to chodzi, jest ono, chociaż dość kiepskie. Miałem już raz porządny atak, każdej chwili mogą mnie djabli wziąć!

Sianko uśmiechnął się smutnie i zaczął mówić z osobliwą wyrazistością człowieka pijanego:

— Słuchaj — rzekł — ja mówię o prawdziwym sercu. Na honor, powiadam ci, skoro go nie posiadasz, właśnie dlatego możesz kark skręcić — spojrzaj na niego błędnie i nagle nawpół bezwładnymi rękoma rozpiął kamizelkę, rozchełstał na piersiach koszulę. — Jeżeli go nie masz, weź go sobie chämie ślad,

ono jest tutaj stare, niedołężne i nikomu niepotrzebne.

W oczach stanęły mu łzy, opuścił głowę i niespodziewanie tracąc przytomność padł na kanapę zasypiając odrazu.

Wyrwa podszedł do niego, jednym podniesieniem ramienia jak lalkę rozciągnął i podłożył poduszkę pod głowę. Potem wypił kieliszek koniaku, zapalił papierosa, spojrzawszy na Siankę zaśmiał się szyderczo i mruknął pod nosem:

— Spij głupie serce...

XXIII.

Kmita był najzupełniej pewny, że Wanda wedle umowy w domu zostanie — toteż bardzo się zdziwił, kiedy mu pokojówka oświadczyła, że panienka wyjechała do Warszawy i jeszcze nie wróciła. Stał się bezradny i dziwnie mu się jakoś odejść nie chciało.

— I niewiadomo kiedy wróci? — zapytał

— Niewiadomo.

— A pan jest w domu?

— Pan owszem jest.

W tej chwili przypomniał sobie, że kiedy tu był po raz ostatni, — Wyrwa zapraszał go w dziwnie znaczący sposób. Nie namyślając się długo zrzucił palto, kapelusz i zawołał:

— Proszę powiedzieć panu, że się chcę z nim zobaczyć.

Wyrwa ukazał się zaraz w hollu i powitał Kmitę, jakby z wielkim zadowoleniem.

— Doskonale — rzekł — że pan był łaskaw jakby odwiedzić. Doprawdy ciągle o tem myślałem, żeby się z panem jakoś zobaczyć.

Weszli do gabinetu. Było tu duszno, mgła wicowo i niechlujnie. Pod piecem stało kilka pustych butelek, na podręcznym stoliku serweta była zachłapana czarna kawa i alkoholem. Kieliszki były jeszcze nawpół pełne. Na spodkach i filiżankach tkwiły w resztkach czarnej kawy zeczerniałe, obmiekłe niedopałki. Poduszki na kanapie były niemilosierdzie wymięte i tak ułożone, jakby ktoś tam spał. Całe zaś biurko zastane było najrozmaitszymi papierami.

(C. d. n.)

terza zawodowych mechaników lotniczych.

O szkołę tę ubiegali się Warszawa, Poznań, Bydgoszcz. Poznań i Warszawa obliczały koszt wykształcenia jednego mechanika od 6-10 tysięcy, Bydgoszcz tylko 2 tysiące i to zdecydowało o utworzeniu szkoły w Bydgoszczy. Uczniowie otrzymują bezpłatną naukę, utrzymanie, umundurowanie oraz mieszkanie. Do szkoły tej są przyjmowani czeladnicy ślusarscy i absolwenci Państwowych Szkół Przemysłowych w wieku przedpoorowym.

Jak się rozwija działalność tej instytucji mówią o tem obszerne cyfry. W sierpniu br. przyjęto do szkoły 85 uczniów, a mianowicie z Ziemi Zachodnich 15, z b. Królestwa 40, z Kresów Wschodnich 17, z Małopolski 13. — Dziś miasto Bydgoszcz podarowało grunt, na gruncie tym stanie piętrowy budynek obliczony na pomieszczenie dla 100 uczniów. Roboty budowlane rozpoczęto dnia 17. września 1927 r. Budynek ma być doprowadzony pod dach do 15. listopada 1927 r. a oddany do użytku 15. maja 1928 r. J. Z.



Front nowobudującej się bursy dla Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy.

Ku czci chluby mieszczaństwa lwowskiego.

Z okazji 250-tej rocznicy zgonu J. B. Zimorowicza wydał Komitet obchodowy następującą apelację do Obywateli Lwowa.

W październiku br. upływa 250 lat od zgonu Józefa Bartłomieja Zimorowicza, pełnego zasług burmistrza i kronikarza miasta Lwowa, oraz obrońcy jego w czasie pamiętne go oblężenia Lwowa przez Turków w 1672 roku.

Postać Zimorowicza, który również zdobył sobie zaszczytne miejsce na kartach historii polskiej jako autor przepięknych, ukochaniem i Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej nawskróś przepojonych „Sielanek“, występuje na tle dziejów naszego grodu, w najburzliwszej ich epoce, w kształtach prawdziwie posągowych.

Zimorowicz, to jeden z naczelnych przedstawicieli dawnego mieszczaństwa lwowskiego i przesławnych tradycji jego, typ mieszczanina polskiego z krwi i kości, wzór cnót i zalet, z jakich słynęło mieszczaństwo nasze w czasach swej świetności.

Przypomnień współczesnemu pokoleniu po stać i zasługi tego niepospolitego Meza, którego słusznie chluba mieszczaństwa lwowskiego nazywamy, jest świętym obowiązkiem Lwowa, a przypadająca obecnie 250-ta rocznica zgonu jego, znakomitą ku temu nastrożoną sposobność.

W tym celu odbędzie się w dniu 30. października br.

UROCZYSTY OBCHÓD.

ku czci J. B. Zimorowicza

poprzedzony w sobotę 29. października wykładami o Zimorowiczu w szkołach, a wieczorem pochodem orkiestr przez ulice miasta i oświetleniem Kopca Unii Lubelskiej.

W niedzielę, 30. października o godzinie 9 rano Uroczyste Nabożeństwo w Bazylice Archikatedralnej obrz. łac., poczem uczestnicy udadzą się w pochodzie na ulicę Zimorowicza, a stamtąd do Rynku, gdzie przed domem, w którym mieszkał i zmarł Zimorowicz, wygłosi przemówienie Reprezentant mieszczaństwa.

O godz. 12 w południe Uroczysta Akademia w sali ratuszowej.

Komitet obchodu apeluje do ogółu Obywateli m. Lwowa, jak również do Instytucyj, Organizacji i Stowarzyszeń o wzięcie jak najliczniejszego udziału w obchodzie ze szczerą darami. Właściciele domów i mieszkańcy ulicy Zimorowicza proszeni są o odpowiednie udekorowanie domów okien i balkonów.

Lwów, w październiku 1927.

Za komitet: Bronisław Laskownicki, przewodniczący Komitetu obchodowego.

Dr. Władysław Stesłowicz, przewodniczący Koła Inicjatywy Gospod. Odbudowy Stanu Średniego.

Ozłonkowie: Jan Antoniowicz, Dr. Karol Badocki, Leon Bienarz, Władysław Buszek, Dr. Aleksander Czołowski, Henryk Cepnik, I. Białynia-Cholodecki, Kazimierz Ciećkiewicz, Józef Dworzak, Tad. Höflinger, Ludwik Hoszowski, Marja Hausnerowa, Franciszek Irzyk, Władysław Kucharski, Józef Litwinowicz, Aleksander Lewicki, Dr. Stanisław Łempicki, Kazimierz Maksymowicz, Antoni Madura, Czesław Müller, Helena Nuzikowska, Janina Peleńska, Gustaw Pammer, Dr. Jan Poratyński, Andrzej Ptaszek, Dr. Jan Rucker, Ludwik Ralski, Władysław Sołtys, Leonard Solecki, Jan Sudhoff, Edward Szajowski, Dr. Antoni Wereszczyński, Walery Włodzimirski, Dr. Karol Zagajewski, Józef Ziemiński.

Podwójne zabójstwo

na tle sporu mieszkaniowego.

Od strzałów swych lokatorów zginął właściciel domu i syn jego.

Na tle zadawnionego sporu mieszkaniowego rozegrała się w dzielnicy robotniczej Łodzi tragedia, której ofiarą padły dwa życia ludzkie

Właściciel domu przy ul. Bankowej 1. 18, Wincenty Majtas, od dłuższego już czasu starał się o uzyskanie eksmisji na dwu lokatorów: Wawrzyńca Wielogórskiego i Szymona

OBFITA
DELIKATNA
SAVON POUR LA BARBE GIBBS AU GOLD CREAM DE THIRAND PARIS
PIANĘ DAJE
MYDŁO DO GOLENIA
HYGIENICZNE EKONOMICZNE PRZYJEMNE W UŻYCIU
IBBS
de raser devient un plaisir

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO
NA POLSKĘ I GDAŃSK
L. KORYTKO & C^{ie}
WARSZAWA, PLAC DĄBROWSKIEGO 9.
TEL. 49-01
PARIS 45 RUE TRÉVISE

1649

Płaka, robotników fabrycznych, którzy też zaprzysięgli zemstę kamienicznikowi i jego rodzinie.

Onegdaj późnym wieczorem, gdy teściowa Majtasa udała się na strych po bieliznę, obaj lokatorzy podążyli za nią i poczęli bić staruszkę niemilosierdzie, zadając jej kilka ciężkich ran.

Na rozpaczliwe wołanie napadniętej o ratunek rzucili się z pomocą Majtasa, oraz starszy jego syn, Bolesław. Zaledwie jednak znaleźli się na strychu, Szymon Ptak dobył rewolweru i zasypał ich gradem kul, które obu powaliły, ciężko rannych.

Przewieziono ich do szpitala, gdzie, pomimo natychmiastowej pomocy, zmarli w noc, nie odzyskawszy przytomności.

Sprawców zbrodni policja aresztowała.

Rekord rozwodów osiągnęła Rosja sowjecka.

Na 4 śluby 3 rozwody.

(b) Rosja Sowjecka stała się w ostatnim czasie prawdziwym krajem rozwodów. Statystyki nadchodzące z Leningradu wykazują, że na 4 małżeństwa przypadają 3 rozwody. W ciągu pierwszych miesięcy roku 1927 zawarto 9681 ślubów i ogłoszono 7255 rozwodów. W tym samym czasie w roku 1926 zawarto 8472 ślubów a ogłoszono tylko 2126 rozwodów.

WINA RIEDLA

OTO WYMARZONA SŁUCHAWKA „POINT BLEU”

(NIEBIESKI PUNKT)

Najwyższa czułość, szlachetność tonu i siła głosu przy nadzwyczajnej lekkości.

Żądajcie w każdym sklepie!

Żądajcie w każdym sklepie!

ZAKŁADY FABRYCZNE

IDEAL RADJO, Kraków, Rynek gł. 5 (Sienna 2)

SKŁADNICA: LWÓW, KOŁŁATAJA 25/6.

KATALOGI I CENNIKI WYSYŁAMY BEZPŁATNIE.

3768



Żywa pochodnia.

Po kłótni z mężem, żona oblała się naftą i podpaliła.

Wstrząsająca do głębi tragedia rozegrała się w niedzielę w domu przy ul. Gęsiej l. 85 w Warszawie. Mieszkańcy domu około godz. 10-tej wieczór zostali nagle zaalarmowani okrzykami z różnych pięter: „Pali się!”. Tym, którzy zbiegli na dół, przedstawił się przejmujący grozą widok.

W bramie stała schylona wpół, objęta słupem ognia, jakaś kobieta. Spokój jej był wprost przerażający. Pierwszy ruszył na pomoc dozorca domu, który płonąca kobietę zarzucił workami.

Gdy płomienie ugaszono, okazało się, iż pastwą ich stała się 34-letnia Ludwika Zambrzycka, żona Tomasza, szewca, zamieszkałego w tym samym domu.

Zambrzyccy urządzili sobie w tym dniu, jak w każdą zresztą niedzielę, większą libację, podczas której doszło pomiędzy nimi do ostrej, głośniejszej na cały dom, kłótni. W czasie kłótni Zambrzycka chciała rzucić się z mieszkania na II piętrze na bruk, mąż jednak przeszkodził temu. Wtedy Zambrzycka ubrała się w najgorsze lachy, jakie miała, oblała się naftą i sama się podpaliła.

Ubranie spłonęło na niej doszczętnie, włosy, brwi spalone, skóra na całym ciele zwęglona.

W stanie beznadziejnym przewieziono ją do szpitala.

Żołnierze nie będą już statystami

w prywatnych widowiskach.

Ministerstwo spraw wojskowych zakazało udzielania żołnierzom na statystów w prywatnych imprezach teatralnych i widowiskach publicznych. Dotychczasowa bowiem praktyka w tym kierunku wykazała, że używanie żołnierzy do tego rodzaju imprez odciąga formację wojskową od obowiązujących je ćwiczeń i powoduje skutkiem tego znaczne straty w ich wyszkoleniu.

Tylko w wyjątkowych okolicznościach, gdy w grę wchodzi wypadki o znaczeniu ogólnopństwowym, M. S. Wojsk. będzie udzielać specjalnych na to zezwoleń.

Odkrycie wielkiej świątyni greckiej.

(b) Dzienniki włoskie donoszą, że w czasie prac ziemnych u stóp wzgórza koło Velia (Włochy), znaleziono ruiny świątyni greckiej z V wieku przed Chrystusem. Ze względu na swoje rozmiary jest to największa świątynia grecka, dotychczas odgrzebaną. Jak z dotychczasowych badań historycznych wynika, świątynia była siedziskiem szkoły filozoficznej, zwanej eleatycką.

Plaszczki rypsowe angielskie oryg. na jedwabiu selskinowe pluszowe krymskie doskonała imitacja
zł. 110 zł. 125 zł. 195 zł. 195
„Poland” Hetmańska 22. Gródecka 54.

Oszustwo i rabunek w pociągu.

STANISŁAWÓW, w październiku.

(jz) Onegdaj do pociągu, odchodzącego w stronę Stryja, wsiadła cała paczka zawodowych oszustów, a to Piotr Łogusz, Bronisław Piżanowski, Józef Dobrowolski Jan Harasimowicz. Mieli na celu dobre obskubananie któregoś z podróżujących, to też, aby to się lepiej udało, w Benarowie przesiadli się natychmiast do pociągu, jadącego do Stanisławowa i tu zaczęli operację.

Zasiadli mianowicie w przedziale III. kl. i rozpoczęli między sobą grę w karty. Obecny tam Michał Dmytrak, zachęcony słowami Harasimowicza, zasiadł też do gry i dał się naciągnąć na 60 zł.

Gdy pociąg zbliżał się do Stanisławowa, poszkodowany Dmytrak postanowił przeliczyć pozostałe pieniądze i w tym celu wyciągnął portfel z kieszeni. Na ten widok jeden z karciarzy wyrwał mu z ręki banknot 10 dolarowy, poczem cała czwórka wśród krzyków i awantur, zaczęła energicznie cofać się ku tyłowi pociągu. Dmytrak puścił się za nimi w pogoń, co widząc Harasimowicz, zatrzasnął przed nim drzwi przejściowe — a następnie wszyscy wyskoczyli z pociągu i zbiegli.

Na podstawie doniesienia w powyższej sprawie, policja aresztowała Dobrowolskiego i Harasimowicza a za Łoguszem i Piżanowskim toczą się poszukiwania.

Z teatru.

Teatr Wielki: „GLUSZEC”, komedia w 3-ach aktach Stefana Krzywoszewskiego.

Nie wiem, jaki złośliwy djablik podsunął dyrekcji teatrów miejskich myśl wystawienia tej nieudanej komedji, która inwazja ukraińska w r. 1918 zdjęła z czułości w repertuaru. Spoczywała sobie spokojnie w pyle biblioteki teatralnej przez tyle lat, przyprószone pyłem zbawionego czasu, który zatarał pamięć o jej naiwnościach i błędach, o nieprawdopodobieństwie jej pomysłu i szablonowych, niedorzecznych postaciach. Pocóż było mieć jej błogosławiony spokój?

Stefan Krzywoszewski jest zręcznym, doskonałym z technika sceniczną oozajomionym komedjopisarzem, posiadającym w swojej twórczości dramatycznej sztuki o trwałe wartości sceniczne. Tem bardziej właśnie razi „Głuszec”, który powstał bezwzględnie w chwili wyczerpania i osłabienia talentu. Jest to bowiem komedia pozbawiona wszelkich

walorów, nie tylko literackich, ale nawet scenicznych. Oparta jest przedewszystkiem na niesłychanie naiwnym pomysle, który nawet najbardziej cierpliwego widza musi przyprawić o szal oburzenia. Przez całe trzy akty zamerykanizowany „mężczyzna” nie może poznać całkiem normalnej dziewczyny, przebranej za chłopca. Slepota jego (którą autor tłumaczy przysłowiemem zaślepieniem głuszcza w czasie tokowania) dochodzi jednak do tego, że nie poznaje nawet dziewczyny w stroju kobiecym! Są ludzie bardzo zaślepieni, nawet w czasie „tokowania”, ale ślepotą bohatera „Głuszcza” jest natury zupełnie wyjątkowej, spreparowanej wyłącznie „ad usum” komedji. Granica naiwności widza została bezwzględnie przekroczona i nikt autorowi nie uwierzy, chyba gdyby zamiast uciekać się do przysłowia o głuszcza, wytłumaaczył był zupełnie prosto, że nasz zamerykanizowany rodak spadł na bruk z 40 piętra „drapacza chmur” w Nowym Jorku lub Chicago.

Trudny do wybaczenia pomysł jest jednak tylko jedną z beznych naiwności, od któ-

rych roi się sztuka. Chybiona jest bowiem nie tylko intryga z „chłopcem”, ale również miłosna intryga pani Amelji i dwóch jej podstarzałych adoratorów, naiwnie i nielogicznie uzasadniona, pozbawiona wszelkich pozorów prawdopodobieństwa. Stąd słabe, naciągane sytuacje, sztuczny humor i szablonowość postaci, nie wychodzących poza znaną i tracącą już dawno myszką galerję niedołęgów, safandulów, starych ciotek i zidociałych poetów-dekadentów. Nie ratują komedji niektóre dobre epizody, zdradzające niewątpliwie wprawę i dużą rutynę sceniczną, bo całość pomyślana i skonstruowana wadliwie klasyfikuje się jako utwór niedany i chybiony.

W anemiczny ten utwór włożył dużo pracy i staranności reżyser p. Strachocki, kreując równocześnie z należytą plastyką postać nieszcześliwego „głuszcza”. Dał typ możliwie najprawdziwszy. Pełna werwy i temperamentu, jakkolwiek mniej przekonująca w roli „chłopca” była p. Zaklicka, która z lirycznej Fenicjany w „Księżu Niezłomnym” przeistoczyła się w zadzierzystego chłopca. Umiejętnie i z należytą wprawą grała p. Trapszo, robił co mógł z swoją nieokreśloną rolą p. Dohrzański, nagał się do safandulstwa p. Guttner, dobry typ poety dał p. Dąbrowski. Nieprzebieżona w rolach starych ciotek p. Kwiatkiewiczowa i reszta zespołu okazała rzetelny wysiłek w ratowaniu straconej pozycji.

Kazimierz Bukowski.

ELEGANCKIE I TRWAŁE FUTRA GOTOWE

oraz SKÓRKI FUTRZANE — poleca firma Singer i Apisdorf Lwów — Rutowskiego l. 21, telef. 45—41. 3967

NADESŁANE.

Dr. A. BLUMENFELD

Choroby skóry, włosów. — Kosmetyka lekarska.
Choroby weneryczne. — Lwów, ul. Klem. Tań-
skiej 1 (obok Hotelu George'a). 3080

Blednicę

niedokrwistość — usuwa,
działa wzmacniają. odżyw-
czo, podnieca apetyt, nieo-
cen. środek dla rekonwal.

22 **Mra Krzysztoforskiego.**

Wino chinowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do-
nabyć w wszystkich aptekach. Cena za fl. 4.25 zł.,
pół 2.30. We własnym interesie żądać wyraźnie **Mra**
Krzysztoforskiego Wino c chinowo-żelaziste. Lab. ra-
torjum chem. farm. **Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów**

KURSA SAMOCHODOWE

ZAWODOWE I AMATORSKIE 3695
ULICA MICKIEWICZA 28.

Początek najbliższego kursu zawodowego 8. bm.
Wpisy w kancelarii kursu między 11—1 i 3—6.

Walne Zgromadzenie
członków Centralnego Związku

emerytów, rencistów, wdów i sierót po pra-
cownikach P. K. P. na Małopolskę we Lwowie
Krasieckich 5 odbędzie się
dnia 17. listopada 1927 o godzinie 9.
przedpołudniem, a w braku kompletu,
przy dowolnej ilości członków w godzinie
później, w Sali Towarzystwa pedagogi-
cznego we Lwowie przy ulicy Zimoro-
wicza 17.

PORZĄDEK OBRAD.

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Wal-
nego Zgromadzenia.
2. a) Sprawozdanie Wydziału z czynności za
rok 1926 i za czas 1/I do 30/IX 1927.
b) Sprawozdanie Wydziału kasowe za rok
1926 i za czas 1/I do 30/IX 1927.
c) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej Wal.
Zgr. za rok 1926 i za czas 1/I do 30/IX
1927 z wnioskiem udzielenia absolutorjum
Wydziałowi.
3. Wybory: 6 członków Wydziału, 4 zastęp-
ców, 1 do Komisji rewizyjnej, 1 do sądu
polubownego.
4. Sprawa łączenia się z innymi Związkami.
5. Pisma odwoławcze do Walnego Zgromadzenia.
6. Wnioski i interpelacje.

Wstęp na salę obrad mają tylko człon-
kowie Centr. Związku em. renc. wdów i sie-
rót po prac. P. K. P. we Lwowie Krasieckich 5
za okazaniem legitymacji kolejowej i le-
gitymacji członkowskiej, a tę ostatnią na-
leży podjąć osobiście w biurze Centralnego
Związku Krasieckich 5, w godzinach urzędowych,
do dnia 16 listopada 1927. 37703

We Lwowie 21 października 1927.

WYDZIAŁ CENT. ZW.

RADJOAMATORZY!

Do 4 lamp od-
biornika systemu „NEUTROVOX“
komplet części składowych z oryginalnymi cew-
kami Hornego po zna-
cznie niższej cenie 197 zł.

Części składowe do wszelkich systemów. Aparaty,
baterie, akumulatory, głośniki, słuchawki i t. d.
po cenach bez-
konkurencyjnych. „RADJOFON“

Lwów — JAGIELLOŃSKA 11 — Tel. 39-92. 3970

KINOTEATR

PALACE

LEGJONÓW 3

LYA de PUTTI w największym
swoim filmie —

TROSKI SZATANA

dramat w 14 akt. firmy Paramount. UWAGA. W bież. sezonie wyświetl.
wyłącznie wielkie filmy. Wkrótce „NERO“ film dorównujący Ben-Hurowi.

Kinematogramy.

KROWA.

(Ustęp z zoologii).

Krowa jest rzeczownikiem rodzaju żeń-
skiego a przytem zwierzęciem domowym.
Jest bardzo ciekawem stworzeniem z tego
względu, ponieważ jeszcze żadna krowa od-
razu nie urodziła się krową. Rodzi się cielę-
ciem. Z cielęcia przemienia się, jeżeli ma
nieszczescie, w krowę — jeżeli zaś ma szczę-
ście, przekształca się w byka lub wołu. Nad
różnicą między bykiem a wołem nie będę
się tu rozwodził, albowiem nie należy to do
dzisiejszego tematu a pozatem wie o tem
każde dziecko. Podkreślam tylko, że krowa
jest z przodu i z góry całkiem podobna do
byka, oraz że byk nie daje wcale mleka, mi-
mo, że ryczy bardzo dużo. Z tego też powo-
du nie doi się byka. Szkoda czasu i atlasu.
Choćbyś go nawet cały dzień doił, nie zdo-
łasz z niego wyolśnić ani kropli nabałzu.
Co dowodzi, że jest zwierzęciem niezmiernie
upartem.

Najwięcej byków jest w Hiszpanji. Sta-
cząją między sobą zacięto walki i bronią się,
jak lew z Alpuhary. Widok tych walk do-
prawdy bezczyny. U nas byki są również wiel-
ce potrzebne, gdyż służą do fabrykacji lasek
tzw. bykoweń, które stanowią w Małopol-
sce ważny argument wyborczy. Ponadto
służą byki do strzelania ich. Człowiek, któ-
ry strzela byki, nazywa się dyplomata i jest
nietykalnym, jak przedmioty w muzeach.

Krowa jest największym zwierzęciem
domowym — długości bowiem liczy przeszło
2 metry, wysokości 1,50 m. czyli razem 3,50
m. Jeżeli jeszcze dodamy do tego szerokość,
która dochodzi nieraz do pół m. widziwny, że
krowa ma razem prawie 4 metry. Całe ciało
krowy porośnięte jest szczelnie skórą a z brzucha
wyrastają jej 4 nogi, długie aż do samej
ziemi. W przeciwieństwie do psa — krowa
na widok drzewa żadnej nogi nie podnosi,
co jest dla niej bardzo charakterystyczne.
Naprzeciw głowy ma krowy ogon, który jej
zastępuje w lecie wachlarz. Tylko że nie
wachluje sobie nim nigdy twarzy. Krowy
mimo, że nie są robione w aptekach, są roz-
maitej maści a tylko w nocy są wszystkie
maści czarnej.

Przez całe życie daje nam krowa poży-
tek i rozmaitego rodzaju mleko. Zależy od
gatunku krowy. Jedne dają nam mleko
słodkie, inne kwaśne, zbierane lub kondenzo-
wane. Nawet przed urodzeniem swem daje
nam krowa pożytek. Jeżeli bowiem wyjdzie
na świat w stanie nieżywym, to na futerko
takiego nieżywego cielątka czekają nasze
modne panie z nieopisaną radością. Cenia
jedno nieżywo urodzone cielátko więcej, niż
sto starych krów.

Największy zysk dają nasze małe pod-
lwowskie nierasowe krowki. Z jednej takiej
kroweczki potrafi jej właścicielka rozsprze-
dać dziennie najmniej 50 litrów mleka po
45 gr. a przytem jeszcze dla właściciela kro-
wy musi pozostać przynajmniej 4 litry mle-
ka niezbianego. Żadna szwajcarska albo
holenderska krowa nie umyła się nawet do
naszej chłopskiej małej krowki.

Krowa jest zwierzęciem towarzyskiem i
znajduje się zawsze w towarzystwie pastu-
cha i fujarki. Przytem jest jak profesor.
Potrafi to samo przeżuwać jednym odgiem,
pokarm idzie u niej do żołądka a stąd zno-
wu wraca się do pyska. Gdyby jeszcze jakiś
uczony zdołał wymyśleć sposób, iżby tem 50
razy przeżuty pokarm z krowy nie wypadł,

lecz tam na stałe mógł pozostać — to utrzy-
manie krowy niechybnie nie kosztowało i przy-
nosiłaby jeszcze większe zyski.

Krowy zmieniły się od czasów biblij-
nych nie do poznania. Podczas kiedy bo-
wem za czasów biblijnych były niezmiernie
mięsożerne tak, że Józef z Egiptu opowiada
o 7 krowach, które pożarły innych 7 krów,
to dziś zmieniły tryb życia i stały się zago-
rzałymi wegeterjaninami.

Krowa, co dużo ryczy — mało daje mle-
ka i dlatego jedna moja znajoma, która sa-
ma dla braku pokarmu nie mogła niemio-
włęcia karmić — przyjęła do dziecka głucho-
niemą mamkę.

Co roku odbywa się na Targach Wscho-
dnych wystawa krów. Najpiękniejsze otrzy-
mują medale, ich właściciel zaś jest z tego
tak dumny, jakby był conajmniej ojcem
nagrodzonej sztuki. Natomiast krowy nie
cieszą się wcale z tej nagrody. Woląłyby za-
miast medali wiązkę siana lub garść soli.
Kto mi nie wierzy, niech spróbuje przed
krową położyć 100 medali złotych i jedną
garść soli a zobaczy, że krowa wybierze. Je-
szcze jeden dowód, że krowa jest zwierzę-
ciem skromnym, nie lecącym na zaszczyty i
odznaczenia. Z tego też powodu poradziłem
mojej sąsiadce, do której druga jakaś powie-
działa. „Ty stara krowo“, aby ją zaskarży-
ła do sądu jedynie za słowo: „Stara!“.

Po śmierci zmienia się krowa nie do po-
znania. Podobnie, jak za młodu nie była
krowa, tylko cielęciem, tak i teraz przestaje
być krowa i przemienia się w woła. Jej mię-
so sprzedaje się też z tego powodu tylko ja-
ko wołowe. W żadnym jadłospisie nie znaj-
dziesz mięsa krowego... ROFI.

Przy rozpoczynającym się zwapnieniu naczyń
krwionośnych, użycie naturalnej wody gorzkiej Fran-
ciszka Józefa prowadzi do regularnego wypróżnie-
nia, obniżenia wysokiego ciśnienia krwi i wzmożo-
nej odporności organizmu. Mistrze wiedzy lekar-
skiej chwałą oddawna uznaną wodę Franciszka-Jó-
zeła, gdyż usuwa pewnie i łagodnie zastój gry w
przewodzie pokarmowym przy niedostatecznym tra-
wieniu. Do nabycia w apt. i drog. 3936

Program radjokoncertów.

Niedziela dnia 23. października 1927.

Warszawa (1111). Godz. 12.15. Transmisja
z Filharmonji Warszawskiej koncertu, po-
święconego pieśni chóralnej w wykonaniu
chóru „Echo Krawskie“ — pod dyr. Bolesła-
wa Wallek-Walewskiego. 15.15. Transmisja
koncertu z Filharmonji Warszawskiej. Wy-
konawcy: Chór mieszany Krakowskiego To-
warzystwa Muzycznego i Orkiestra Filhar-
monji Warszawskiej pod dyr. Bolesława
Wallek-Walewskiego, oraz soliści: M. Am-
brosowa, Z. Bandrowska-Osmecka, L. Jawo-
rzińska i J. Krzyształowiczowa (soprany),
F. Bodnicka, M. Lewandowska i E. Sekówna
(alty), St. Matuszyk, F. Mazurkiewicz i J.
Tukatsch (tenory), A. Mazurek (baryton), M.
Bernaszewski i E. Różański (basy). Solo te-
norowe w „Quid sum miser“ i „Sanctus“ wy-
kona p. Stan. Siwik. 20.30. Koncert wieczor-
ny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr.
Jana Dworakowskiego; Janina Turczyńska
(śpiew), Margerita Trombini-Kazuro i prof.
Ludwik Urstein. 22.30. Transmisja muzyki
tańecznej.

Kraków (500). Godz. 12.15. Transmisja z
Warszawy. 15.15. Transmisja z Warszawy.
17.20. Rozmaitości. 17.40. Transmisja z War-
szawy. 20.00. Transmisja hejnału i komuni-

kat sportowy. 20.30. Koncert poświęcony muzyce francuskiej. Wykonawcy: pp. Marjan Demar-Mikuszewski (śpiew), Ewa Bandrowska-Turska (śpiew), prof. Mieczysław Szaleski (altówka), p. Janina Szaleska (akomp.), do śpiewu akompanjuje prof. Stanisław Lipski. 22.30. Transmisja muzyki salonowej z restauracji „Pavillon“ w wykonaniu orkiestry pod dyr. Adolfa Górzyńskiego.

Poznań (280.4). Godz. 17.20. Nadprogram, komunikaty. 17.40. Transmisja z Warszawy. 18.30. Andycja dla dzieci. 20.30. Koncert muzyki polskiej. Udział biorą: chór męski „Arion“ Kościan, Zofja Fedyczkowska (sopran), Gertruda Konatkowska (fortepian). 22.20. Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Carlton“.

Poniedziałek dnia. 24. października 1927.

Warszawa (1111). Godz. 12.20. Koncert z płyt gramofonowych. 17.45. Program dla młodej dziewczyny i dzieci. 18.15. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomja“ w wykonaniu orkiestry Schüsslera i Pewznera. 19.15. Rozmaitości. 20.30. Koncert kameralny. Wykonawcy: Adelina Czapska (śpiew), Jan Dworakowski (1 skrz.), Leopold Dworakowski (2 skrz.), Paweł Ginzburg (altówka) i Kazimierz Butler (wiolonczela).

Kraków (500). Godz. 12.00. Transmisja sygnału czasu, koncert płyt gramofonowych. 17.20—17.45. Odczyt pod tyt. „Okres świetności mieszczaństwa polskiego“ wygl. p. Jan Friedberg, dyr. gimn. 17.45. Transmisja z Warszawy. 19.15. Rozmaitości. 20.00. Hejnał z Wieży Mariackiej i komunikat sportowy. 20.30. Transmisja z Warszawy.

Poznań (280.4). Godz. 12.45. Koncert orkiestry wojsk. 55 pp. pod bat. kapelm. por. Olszewskiego. Solista: Ignacy Wiśniewski, artysta opery (tenor). 17.45. Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolanka“. 19.00. Nadprogram. 20.30. Koncert mieszany. Udział biorą: artystka opery Hanna Opieńska (sopran), Edmund Giżejewski (skrzypce), Władysław Sowiński (tenor), Klub mandolinistów „Mozart“. 22.30. Transmisja muzyki tanecznej z „Palais Royal“.

„Król powietrza“



W przyszłą niedzielę odbędą się na berlińskim lotnisku Tempelhof ciekawe zawody lotnicze między wybitnym lotnikiem niem. Gerhardem Fieselerem, który zdobył dotąd

MYDŁO do golenia „TLEN“

jakością dorównuje najlepszym mydłom zagranicznym, a jest od nich kilkakrotnie tańsze. 37782

wszystkie rekordy lotnicze w t. zw. „korkociągach“ i najlepszym franc. lotnikiem Doretem o tytuł „króla powietrza“. Zawody sędzić będzie międzynarodowy sąd, złożony z Holendra, Czechosłowaka i Szwajcara. Urządza je zawody niemiecka Rada Lotnicza i francuski „Aeroclub“. Rycina nasza przedstawia lotnika Fieselera (w samolocie).

Medal Wystawy Łowieckiej.



Medal premjowy Wystawy Łowieckiej we Lwowie, wedle projektu Rudolfa Męckiego, wykonany w Mennicy Państwowej w Warszawie.

Napad rabunkowy na probostwo. Bandyci uśpili księdza narkotykami.

(d.) Wczoraj lwowski urząd śledczy policji państwowej telefonicznie zawiadomiono o niezwykłym rabunku, dokonanym w Czyszkach obok Sambora. Według tej relacji nieznanymi bandyci przez okno dostali się do plebanji. Wszedłszy do sypialnego pokoju ks. Klemensa Dubiela, obsypali go jakimś odurzającym proszkiem tak, że ks. Dubiel jeszcze więcej pograżył się we śnie. Następnie splądrowali całe mieszkanie. Zabrali oni wszystką gotówkę i garderobę, oraz dwa futra, poczem bez śladu zbiegli w niewiadomym kierunku.

Dopiero rano ks. Dubiel obudził się z głębokiego snu i przyszedł do przytomności. Stwierdziwszy rabunek, natychmiast o tym fakcie zawiadomił powiatową komendę policji państwowej w Samborze.

Śledztwo w tej sprawie w toku.

POŃCZOCHY GUMOWE

oryginalne angielskie na miarę i gotowe.
STANISŁAW BARAN, — Akademicka 26.

3073

Aresztowanie sprawcy włamania do kasy przy ul. Gołąba.

(d.) Przed kilku dniami w nocy dokonano włamania do biur firmy inż. Zygmunta Rodakowskiego, znajdujących się przy ulicy Gołąba l. 15. Sprawca rozbił kasę, wylamując w niej część bocznej ściany, poczem zbiegł, zabrawszy ze sobą około 2.000 zł. w gotówce.

W sprawie tej dochodzenia prowadził Wydział śledczy policji państwowej, przyczem referent p. Bojto wpadł na trop sprawcy tej kradzieży. Jest nim znany włamywacz i wielokrotnie karany Stefan Filipowski, zamieszkały przy ulicy Wolność l. 5. Minionej nocy policja w jego mieszkaniu przeprowadziła rewizję i znalazła tam mnóstwo banknotów, pochodzących właśnie z kradzieży u inż. Rodakowskiego, Filipowskiemu aresztowano.

KAPELUSZE DAMSKIE E. GEPERT 3736 FREDRY 9

Ucieczka fryzjera z cudzemi pieniędzmi i fletem.

(d.) Wczoraj Markus Austein, kupiec w Bóbrce, w policji lwowskiej uczynił doniesienie przeciw Izraelowi Goldowi, fryzjerowi, również mieszkającemu w Bóbrce o zbrodnię sprzeniewierzenia kwoty 3.564 zł. Mianowicie Austein miał tę kwotę do podjęcia we Lwowie u Chaima Braunsteina, zamieszkałego przy ulicy Kleparowskiej 7, należną mu za owies. Ponieważ Gold często jeździł do Lwowa, gdzie w konserwatorium muzycznym uczył się gry na flecie, przeto Austein onegdaj poprosił go, aby przy sponosności wspomniane pieniądze podjął u Braunsteina i przywiózł mu do Bóbrki.

Gold zgodził się na propozycję i to prawdopodobnie z zamiarem sprzeniewierzenia tych pieniędzy, bo wyjeżdżając do Lwowa zabrał swoje rzeczy i flet, poczem do Bóbrki więcej nie wrócił. Kwotę 3.564 zł. pobrał od Braunsteina i uciekł ze Lwowa, przypuszczalnie do Ameryki. Za Goldem policja rozesłała listy gończe.

LUSTRA M. BYK 37776
wyrabia najtaniej firma **FABRYKA LUSTER I SZLIFIERNIA SZKŁA** — Lwów, ul. Ormiańska 27.

Straszne skutki zaniedbania dozoru nad dziećmi.

Nieświadomy 5-letni sprawca pożaru spalił się wraz z zabudowaniami.

Jarosław, w październiku.

Onegdaj wybuchł pożar u Jana Wiacka w przysiółku Buczyzna ad Zaradawa pow. Jarosław. Wydobywający się ogień z wozowni, pierwsza zauważyła 7-letnia córka Helena, która zaalarmowała matkę, ta zaś okolicznych mieszkańców, pracujących w polu. Akcja ratunkowa była nader utrudniona ze względu na brak odpowiednich przyrządów, silnego wiatru i ludzi, którzy podówczas ze względu na porę południową zajęci byli pracą w polu. Toteż ogień szybko przerzucił się na sąsiednie zabudowania Zofji Szalek i tylko dzięki pomocy nadbiegłych z pola mieszkańców, udało się groźny żywioł zlokalizować, którego pastwa padły zabudowania i zbiory Jana Wiacka, którego szkoda wynosi 6.600 zł., szkoda zaś Zofji Szalek 4.850 zł. Jak ustalo-

no, pożar wznicił, korzystając z nieobecności rodziców, 5-letni Szczepan Wiacek, bawiąc się zapalkami w wozowni, gdzie znajdowała się słoma.

Chłopczyna, na widok ognia, w obawie przed karą rodziców, ukrył się w głąb wozowni w słomie i poniósł śmierć od ognia. Zrozpaczeni rodzice na początku pożaru poszukiwali synka, lecz nigdzie nie mogli go znaleźć, dopiero po pożarze znaleźli zwęglone zwłoki na spalenisku w postaci stojącej ze złożonymi rączkami. Zwłoki pochowano na cmentarzu w Mołodyczu.

Identyczny pożar, na szczęście bez ofiar w ludziach, powstał u Andrzeja Kabarynki na Łazach ad Jarosław. Pastwa ognia, spowodowanego przez dzieci, zabawiając zapalkami, padła stodoła i zbiory. Szkoda wynosi 2.300 zł.

Z SALI SĄDOWEJ.

Oszustwa tyton. w hurtowni inwalidzkiej.

(KD). Z końcem grudnia 1925 r. Spółdzielnia Pow. Kola Zw. Inwalidów wojennych pobrała dla swej hurtowni tytoniowej wyrobów tytoniowych na 15.000 zł.

Z dniem 1. stycznia 1926 cena wyrobów tytoniowych została przez rząd podwyższoną i wszyscy trafikanci obowiązani byli posiadane z końcem grudnia 1925 zapasy zgłosić celem uszczerzenia dopłaty.

Tymczasem kierownicy hurtowni inwalidzkiej uchylili się od tego obowiązku, ukrywając cały ten zapas tytoniu przed okiem władz skarbowych cześć w komorze Zofji Tabaczk (Skarbkowska 23) cześć w mieszkaniu członka Rady nadzorczej spółdzielni Michała Ratajskiego.

Dowiedzieli się o tem władze skarbowe i oddały sprawę prokuraturze, która po przeprowadzeniu śledztwa ustaliła, że winę w tym wypadku ponoszą dyrektor spółdzielni

Karol Sawa buchalter Ludwik Hradel, członek Rady nadzorczej Julian Fijałkowski, Józef Faryniarz, Władysław Stawarski, Michał Ratajski, dalej magazynier Marjan Kasprów i pomocnik Julian Mużałowski.

Wedle obliczeń buchaltera Hradla, wskutek tych oszukańczych manipulacji Skarb Państwa miał ponieść stratę na 1834 zł.

Za powyższy występki wszyscy wymienieni stanęli wczoraj przed Senatem skarbowo-karnym tut. Sądu Okręgowego.

W ciągu rozprawy zastępca spółdzielni adw. Dr. Czerwiński przedłożył oryginalny fikcyjny arkusz poboru z dnia 9. stycznia na podstawie którego prowadzący hurtownię panowie sprzedawali ukryty poprzednio towar po wyższych cenach.

Rozprawę prowadzi r. Rusin, bronią Dr. Gologórski i Dr. Meisel.

Wyrok zapadnie dziś.

O fabrykację 50 dolarówek.

Dalszy ciąg procesu przeciw fałszerzom walutowym.

(K. D.) Wczoraj przesłuchiowano świadków. Najpierw zeznawali konfidenci policyjni Wilhelm Bergmann i Wilhelm Stahl, których zeznania jako rozbieżne i niejednokrotnie ze sobą sprzeczne nie wywarły zbyt korzystnego wrażenia. Natomiast na ogół zabójczymi były dla oskarżonych zeznania dalszych świadków, a to wywiadowców policyjnych Aleksandra Simona, Karola Wasowicza, Marjana Ziarkiewicza i Antoniego Fica, którzy brali udział w śledzeniu

względnie w nakryciu szajki aresztowanych fałszerzy.

Również silnie wypadły zeznania świadków Józefa Zimmermanna, Jakóba Adlera i Marji Winter, którzy oskarżonego Lieba Lōwa sypnęli w sposób wystarczający. Nie można się zatem dziwić, że oskarżony Lōw zamiast się bronić, gra warjata.

Dziś zeznawać będą dalsi świadkowie. Salę wypełniają stale dawno niewidziane tłumy publiczności, śledząc z zainteresowaniem bieg procesu.

Oszustwa leśne w Samborskiem.

(K. D.) Wczoraj przed Trybunałem, któremu przewodniczył r. Kohmann, rozpoczęła się na nowo, odroczone w swoim czasie, a znana już naszym czytelnikom rozprawa przeciw Aleksandrowi Pryjmakowi i tow. oskarżonym o oszustwo leśne na szkodę przemysłowca z Katowic Augustyna Kel-

lera przez zawarcie z nim umowy odstępującej mu prawa trzebień lasu Łopuszanka - Chomin w Samborskiem na podstawie sfałszowanego urzędowego zezwolenia.

W aferę tę wmieszany jest Szczepan Bodzioch, aresztowany przed kilku dniami za fałszowanie 50-dolarówek, któremu jednak w śledztwie udało się z roli oskarżonego w sprawie wspomnianego oszustwa leśnego — zejść do roli świadka.

Oskarżenia wypierają się winy twier-

dząc, że działali w dobrej wierze. Bodziocha obciążają.

Oskarża prok. Lipsz, bronią adwokaci dr. Głuszkiewicz i dr. Roller.

Aresztowanie sutenera.

(d.). Na bruku lwowskim grasował od kilku lat niejaki Kazimierz Chmielewicz, trudniący się sprzedażą metalowych przedmiotów ze złota, przychem był w ostatnim czasie alfonsiem prostytutki, 22-letniej Anny Głuch, pochodzącej z Czechosłowacji. Ze swoich zarobków Głuchówna dawała Chmielewiczowi całe utrzymanie. Nadto często wymuszał on na niej biciem większe kwoty tak, że Głuchówna zwykle sama chodziła o głódzie i nie miała pieniędzy na sprawienie bielizny i ubrania. Również Chmielewicz osobiście Głuchównę stręczył do nierządu różnym mężczyznom i za to od nich pobierał opłaty, z których jej później nie dawał ani grosza.

Wczoraj wieczorem Chmielewicz na ul. Wolność znowu zażądał od niej pieniędzy. Gdy Głuchówna oświadczyła mu, że nie ma jeszcze żadnej kwoty, wówczas rzucił się on na nią i pobił ją dotkliwie, przychem z ręk wyrwał torebkę, z której zabrał wszystkie pieniądze w kwocie 20 zł. Następnie ze złości, że Głuchówna usiłowała zataić przed nim zarobione pieniądze, pobił ją jakimś tępem narzędziem i skopał nogami tak, że ona nieprzytomna upadła na bruk.

Policeja Chmielewicza aresztowała. Odpowiadać on będzie za stręczenie do nierządu i gwałt publiczny.

FUTRA
TANIE I DOBRE JEDYNIEM U
ARTURA PEITZERA
Tel. 49-72 LWÓW, 3928
Pasaż Hausmana 5.

Morderca Petlury przed sądem.

Paryż, 21. paźd. (Pat). Na wczorajszej rozprawie w procesie Schwarcbarda prokurator złożył sądowi list b. kom. sow. Dubrowskiego, że Schwarcbard pozostawał w stosunkach z Sewjetami, które zwracały się do niego za pośrednictwem znanego bojowca kom. Wołodina. Prokurator przedstawia list otrzymany od pułk. Budakowa, mieszkającego w Kaliszu, stwierdzający, że nigdy w żadnym miejscu, gdzie był postój wojsk ukraińskich nie było gwałtów na ludności żydowskiej. Rzekomy pogrom w Płoskirowie nie był wcale gwałtem przeciw ludności żydowskiej, lecz raczej przeciw ludności ukraińskiej, występującej przeciw elementom sympatyzującym z bolszewikami, którzy zwalczyli ruch niepodległościowy ukraiński. Ataman Simonszenko, który dowodził wojskiem ukraińskim w Płoskirowie, został za dopuszczenie do gwałtów zawieszony i oddany pod sąd polowy, oraz skazany na karę śmierci. W dalszym ciągu zeznaje generał Szapował, który dowodził wojskiem ukraińskim na wschodnim froncie. Oświadcza on, że w czasie cofania się wśród ciężkich bojów przez Kijów, Fastów, Berdyczów i Winnicę do Galicji nie było żadnych pogromów. Sam Szapował wstrzymał pogrom w Oryninie, przygotowany przez zrusyfikowaną ludność przez ściąganie części wojsk z frontu, **czeka**

przypisuje częściowo swoją porażkę w tem miejscu.

Na żądanie obrony, zeznaje profesor College de France, Longevin, wiceprezes Ligi praw człowieka i obywatela. Wydaje on opinię o pogromach na Ukrainie oswiadczaając,

że odpowiedzialność za nie nie spada całkowicie na Petlurę. Ostatni zeznaje b. prezes Rady ministrów ukraińskich Prokopowicz, który przedstawia w krótkości karierę polityczną Petlury, podkreślając jego stale zyciwe usposobienie względem Żydów.

nie utrudni ministrowi skarbu dalszego gromadzenia rezerw skarbowych, jak to ma obecnie miejsce. Preliminarz budżetu przyszłorocznego zawiera między innymi w wydatkach pozycje na spłatę przypadających procentów i na raty amortyzacyjne pożyczki stabilizacyjnej.

Demonstracje w Poznaniu.

Na podstawie informacji telefonicznych naszego korespondenta warszawskiego (j.) podaliśmy wczoraj wiadomość o przebiegu wiecu i demonstracji w Poznaniu w związku ze sprawą szkolnictwa polskiego na Kresach Wschodnich. Wiadomość ta została skonfiskowana i stąd pochodziła duża biała plama w wczorajszym wydaniu „Wieku Nowego”. Ocalała jedynie depesza zamieszczona w rubryce „Z ostatniej chwili”, a pochodząca „ze sfer miarodajnych”, jak to w niej zaznaczyliśmy. Dzisiaj podajemy wiadomość o onegdajszych zajęciach w Poznaniu w brzmieniu komunikatu Agencji Wschodniej (AW.).

Poznań, 21 października. (AW.) Z. L. N. i O. W. P. zorganizowały tu wiec protestaacyjny przeciwko utraktywizacji szkół na Kresach wschodnich w sali im. Królowej Jadwigi (Al. Marcinkowskiego). Na sali zebrało się przeszło 400 osób. Przewodniczył radny miejski Sturmer, przemawiali: poseł Kordecki, prof. Gantkowski i inni. — Wiec odbył się bez incydentów, w dyskusji nieprzekroczono rzeczowej krytyki. Uchwa-

lono rezolucje podobne do rezolucji wiecu lwowskiego. Po wiecu przewodniczący wezwał obecnych do udania się w pochód pod pomnik Mickiewicza dla złożenia tam wieńca. Ponieważ na urządzenie pochodu nie było pozwolenia ani też pochodu nie zgłoszono, policja potraktowała go jako nielegalny i zastępcą dyrektora policji miejskiej p. Drost, oświadczył, iż będzie musiał pochód rozwiązać. Mimo tego pochód zorganizowano. Wzięło w nim udział przeszło 400 osób. Po ujęciu stu kroków, pochód rozprószony został przez policję pieszą, zebrał się jednak ponownie. W pobliżu pomnika Mickiewicza policja poraz drugi zastąpiła drogę maszerującym i bez użycia białej broni próbowała ich rozprószyć. Ponieważ manifestanci dwukrotnie przerwali kordon policji pieszej, wezwano policję konną, która rozprószyła manifestantów. Ofiar niema, poza lekkimi obrażeniami. Przeciwno przewodniczącemu wiecu, p. Sturmerowi, władze wdrożyły postępowanie karne. Za zakłócenie spokoju publicznego aresztowano 5 osób. Manifestację skończyły się około 10 wieczorem. Delegację z wieńcem przepuszczono do pomnika.

Skon Gustawa Daniłowskiego.

Wczoraj zmarł nagle w Warszawie jeden z najwybitniejszych przedstawicieli współczesnej literatury, znany powieściopisarz Gustaw Daniłowski, niestrudzony szermierz ruchu niepodległościowego.

Na niwie literackiej wystąpił Daniłowski w r. 1900 ze swoim utworem „Nego”, poczem w latach następnych pojawia się cały szereg jego powieści, noweli i poezyj.

W r. 1914 wstępuje Daniłowski w szeregi Legionistów, by w walce orężnej zrealizować swoje marzenia. Z powodu nadwątłego zdrowia musiał się jednak po pewnym czasie z szeregu legionistów wycofać.

Pogrzeb śp. Gustawa Daniłowskiego odbędzie się w poniedziałek z kościoła garnizonowego. Śp. Daniłowskiemu oddane będą honory wojskowe, zgodnie z zarządzeniem Marsz. Piłsudskiego.

Nad grobem mowę pożegnalną wygłosi Wacław Sieroszewski.

Rewizja w mieszkaniu b. radcy prawnego Banku Gospod. Kraj.

WARSZAWA, 21. października. (AW.). Sędzia siedzący p. Sęczyński i komisarz nadzwyczajny do zwalczania nadużyć dokonali rewizji w mieszkaniu b. radcy prawnego Banku Gospodarstwa Krajowego, adwokata Marzewskiego. Rewizja ta trwała 5 godzin i odbyła się w obecności specjalnie sprowadzonego z aresztu właściciela mieszkania. Płony rewizji mają być bardzo obfite.

„Gazeta Lwowska” przechodzi na etat rządu.

Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j). „Gazeta Lwowska”, najstarszy organ prasowy we Lwowie, mający za sobą już przeszło 100 lat istnienia, był w ostatnich czasach dzierzawiony prywatnemu przedsiębiorcy. Obecnie rząd postanowił przejąć to wydawnictwo na swój etat i prowadzić „Gazetę Lwowską” we własnym zarządzie. Na redaktora powołany zostanie p. Czesław Jankowski, wybitny publicysta i poeta, przebywający obecnie w Wilnie gdzie w swym czasie prowadził „Kurier Litewski”.

ZALESZCZYKI UZDROWISKIEM.

Warszawa, 21. paźdz. (AW). Dnia wróciła tu po czterodniowej inspekcji Komisja ministerjalna w osobach dyrektora Departamentu administracyjnego MSW. p. Kirsta, oraz dyrektora Departamentu zdrowia dra Piestrzyńskiego. Komisja ta badała pod względem klimatycznym Zaleszczyki, Okopy Św. Trójcy, Mielnicę i Kasperowce. Po powrocie z objazdu odbyła się w Zaleszczykach narada z udziałem miejscowego starosty p. Krzyżanowskiego, komisarza rządowego p. Mazurkiewicza, miejscowych lekarzy oraz przedstawicieli ludności. Po szczegółowej dyskusji przedstawiciele MSW. uznali, że Zaleszczykom można nadać wszystkie uprawnienia uzdrowiskowe. Poza tem Komisja badała warunki sanitarne w Śniatynie.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 22. października. Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnie żądano za dolary efektywne zł. 8,90.

Powodzenie pożyczki polskiej na rynku amerykańskim.

Nowy Jork (PAT) Emisja pożyczki polskiej spotkała się na rynku amerykańskim z pełnym powodzeniem, w rezultacie którego subskrypcja znacznie przewyższyła sumę 47 milionów dol., ofero- wanych na rynku tutejszym z ogólnej sumy 172 milionów dolarów. Dzięki temu znaczna część zapotrzebowań tutejszej publiczności nie mogła być uwzględniona. Według opinii tutejszego świata finansowego, sukces ten jest dowodem zaufania opinii amerykańskiej do polityki ogólnej i gospodarczej rządu polskiego, który niewątpliwie znajdzie swój wyraz we wzmożonym zainteresowaniu inwestycyjnego kapitału amerykańskiego i w możliwościach lokaty w różnych dziedzinach polskiej przedsiębiorczości. Jednym z dowodów sympatycznej oceny, z jaką spotkała się polska pożyczka, zwłaszcza ze względu na jej zasadniczy cel, to jest

utrwalenie stabilizacji pieniądza polskiego, jest depesza gubernatora Federal Reserve Bank of New York, Stronga, do posła polskiego w Waszyngtonie. Depesza ta brzmi: W niniejszej depeszy pragnę dać wyraz moim powinszowaniom dla Polski oraz dla Pana. Jedną z najokrutniejszych krzywd, wyrządzonych przez wojnę, są cierpienia, wynikłe z pewnego zamętu w dziedzinie pieniądza, których ciężar spada na barki tych, którzy najmniej są zdolni do jego ponoszenia, a mianowicie na barki ubogich i robotników. Obecnie każda niezamożna rodzina polska będzie wiedziała, że nie grozi jej już powtórzenie się tej klęski. Jestem przekonany, że świadomość oddania tej przysługi Jego narodowi, będzie dla Pana stałem źródłem najgłębszej radości, i cieszę się tem powodzeniem.

Sejm będzie zwołany!

Sprawy budżetowe. --- Nie będzie podwyżki, ani nowych podatków!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Wczoraj popołudniu w Prezydium Rady Ministrów odbyło się 8-godzinne posiedzenie Rady Ministrów. poświęcone projektowi budżetu na rok 1928-29 i związana z tem sprawa zwołania nadzwyczajnej sesji budżetowej. Oficjalnego komunikatu o zapadnięciu na tem posiedzeniu decyzji nie wydano. Ze sfer dobrze poinformowanych zapewniają jednak, że rząd zdecydował się, zgodnie z Konstytucją, przedłożyć projekt budżetu Sejmowi jeszcze przed 31 października.

Zwołanie nadzwyczajnej sesji budżetowej nastąpi niezwłocznie po ukończeniu narad budżetowych w łonie rządu, prawdopodobnie w pierwszych dniach listopada. Mówią nawet, że nastąpi to w dniu 3-ego listopada. ---

W związku z tą decyzją zostaną spieszone prace techniczne, mianowicie

druk preliminarza budżetowego, który przedstawiać się będzie jako wielki tom o 300 stronicach. Zatwierdzony już przez Radę Ministrów budżet wynosi w ogólnej sumie 2 miljardy 272 milionów złotych.

Jak donosi Express Poranny Rada ministrów upoważniła ministra skarbu do poczynienia, w miarę możliwości, redukcji w poszczególnych pozycjach budżetu. Podwyższenie wydatków państwowych w przyszłym roku budżetowym, w porównaniu z rekiem obecnym, nie spowoduje ani podwyższenia, ani wprowadzenia nowych podatków.

Wysokość preliminarza budżetowego w podanej wyżej sumie ustalono na podstawie tegorocznych wpływów z przedsiębiorstw państwowych i podatków, które

w znacznym stopniu przewyższają poszczególne pozycje dochodowe państwa. Budżet w tej wysokości, w jakiej go zatwierdzono,

Obrady pracowników państw.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Wczoraj odbyło się posiedzenie Centr. Komisji Porozumiewawczej związków zawodowych pracowników państw. Po przyjęciu do C. K. P. związku niższych funkcjonalistów państw., który do tychczas do tej organizacji nie należał, obradowano nad następującymi sprawami:

1. Plenum C. K. P. aprobowало stanowisko prezydium w sprawie strajku bankowców, przyczem peszecególne związki, należące do C. K. P., zadeklarowały i wpłaciły na rzecz strajkujących większe kwoty. —

2) W związku z ewentualnością nowego unormowania plac pracowników państwowych CKP. stwierdziło konieczność utworzenia specjalnej sekcji pracowniowej w Instytucie gospodarstwa społecznego, któraby w pierwszym rzędzie ustaliła minimum egzystencji, gdyż pojęcie to i traktowanie go przez rząd jest dotychczas bardzo dowolne i krzywdzące pracowników.

3) Plenum CKP. zwróciło wreszcie uwagę na sprawę przyznania zasiłku jednorazowego

pracownikom kontraktowym, pobierającym swe wynagrodzenie w sumie ryczałtowej.

Na konferencji z przedstawicielami CKP. wicepremier Bartel obiecał załatwić te sprawy, jednakże dotychczas nie ruszyła ona z miejsca. Wobec tego plenum CKP. uchwaliło:

CKP. stwierdza konieczność szybkiej realizacji danych przez p. wicepremiera Bartla obietnic, a jednocześnie wyraża protest przeciw zwlekaniu przez ministra skarbu Czechowicza przyjęcia na audjencji jednej z organizacji, należących do CKP, zabiegającej od dłuższego czasu o taką audjencję. CKP. nie uważa również za zakończoną sprawę zasiłku dla pracowników sezonowych kolejowych i dla emerytów, w których to sprawach postanowiło nadal ingerować.

Zaznaczyć należy, że na wczoraj była znów wyznaczona audjencja dla delegacji Stow. Urz. Państw., lecz znów nie przysłała do skutku z powodu posiedzenia Rady ministrów. Poprzednio zaś odraczano tą audjencję kilkakrotnie ze względu na odbywające się narady pożyczkowe.

ce udać się do mojego notariusza i poprosić o pokazanie mu rejestru litera L. Nr. 162". U dołu był dokładny adres notariusza, podpis Revisa. oraz data: „Rzym, 5 luty 1784". Lacosta, wiedziony zrozumiałą ciekawością, zastosował się do polecenia, dzięki czemu dowiedział się, iż staje się właścicielem 8-u milionów lirów. A oto wytłumaczenie tej tajemniczej historii. Revisa, zniechęcony przyjemniem, jakiego doznało jego dzieło, włożył tę kartkę, ściśle odpowiadającą notarialnemu zapisowi, do tomu, zdeponowanego w Bibliotece Watykańskiej, i czekał na skutek. Czytelnik znalazł się dopiero w 1927 roku.

REKLAMY POWIETRZNE. Przepowiednie słynnego pisarza francuskiego Villiers de l'Isle Adama sprawdziły się; jedna z wielkich fabryk samochodów wypisuje co wieczór zalety swoich wyrobów reflektorem elektrycznym na ekranie niebieskim, z chmur utkanym. Stany Zjednoczone poszły jednak w tym kierunku dalej jeszcze, nad New Yorkiem bowiem unosi się obecnie samolot z trzema olbrzymimi głośnikami, potęgującymi o 100 milj. razy głos ludzki. Samolot krąży nad miastem, w godzinach, gdy ruch na ulicach jest największy i obwieszcza nowojorczykom, jak mają się ubierać, co jeść, gdzie się bawić etc...

Zlikwidowany strejk.

Pracownicy Banku Dyskontowego dostali podwyżkę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Jak już zapowiedzieliśmy wczoraj, strejk w Banku Dyskontowym został ostatecznie zlikwidowany. Na podstawie przeprowadzonych wczoraj ostatecznych pertraktacji między strajkującymi a dyrekcją banku, pracownicy otrzymali przeciętnie 20 procent podwyżki plac. — Jednakowoż za 23 dni strajku wynagrodze-

nia nie otrzymali. Ponieważ dalej dyrekcja banku nie odstąpiła od żądania usunięcia trzech pracowników, w których widziała organizatorów strajku, pracownicy ci dobrowolnie zrzekli się swych plac, aby umożliwić kolegom powrót do pracy. Od dziś rana w Banku Dyskontowym rozpoczęły się już normalne zajęcia.

Kronika bieżąca.

23 PAŹDZIERN.	NIEDZIELA rz. kat.: 20 po św. gr. kat.: Jewlapią.
-------------------------	--

Temperatura w dniu 22-go października o godzinie 8-mej rano: + 9°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.
Sobota 3'30 pop.: Wiele hałasu o nic.
Sobota 7'30 wiecz.: Legenda Bałtyku.
Niedziela 23 bm. o 3 pop. „Halka“ ceny niższe popoł.
Niedziela 23 o 7,30 wiecz. „Głuszec“.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.
Sobota 22. bm. o 8 wiecz. „Najpiękniejsza z kobiet“.
Niedziela 23 bm. o 3.30 pop. „Jej Chłopczyk“ ceny niższe popoł.
Niedziela 23 bm. o 7.30 wiecz. „Najpiękniejsza z kobiet“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:
Sobota 22 o 4 pop. „Pat i Patachon w wojsku“ Przedst. dla dzieci.
Sobota 22 o 7.30 „Ładna Historia“ gość. wyst. Malickiej i Węgierko.
Niedziela 23 o 12-tej w pol. „Pat i Patachon w wojsku“. Przedst. dla dzieci.
Niedziela 23. bm. o godz. 4 popoł. „Świt, Dzień i Noc“. Występ Malickiej i Węgierko.
Niedziela 23. bm. o godz. 7.30 „Ładna Historia“. Występ Malickiej i Węgierko.

REPERTUAR „TEARTU WILENSKIEGO“
(Teatr ukraiński, ul. Szaszkiewicza).
Sobota 22 o godz. 3.15 popoł. po cenach niższych „Piecy swojej niedoli“ Osypa Dymowa.
Sobota 22 o godz. 8.15 wiecz. „Dzień i noc“ Sz. Anskiego.
Niedziela 23 o godz. 3.15 popoł. po cenach niższych „George Dandin“ Moliera.
Niedziela 23 o godz. 8.15 wiecz. „Dybuk“ Sz. Anskiego.

Instytut tańców „STEN“
Niemczynowskiego, Grodzickich 2 (przedtem „Rhythmos“) zaangażował Prof. Paula Rotha z pierwszorzędnym instytutów Wiednia. — Wpisy na najnowsze tańce godz. 6—8. 37797

Niezwykły wypadek.

Antena radiowa powodem śmierci kobiety.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j) W Częstochowie zdarzył się wczoraj niezwykle wypadek, zakończony śmiercią jednej osoby. Złe założona antena radiowa, zerwawszy się, spadła z dachu. Jeden koniec jej zatrzymał się na przewodniku

elektrycznym o wysokim napięciu, drugi spadł na przechodzącą podwórzem 42-letnią służącą Franciszkę Dolory i owinął się jej około szyi. Nieszczęśliwa skutkiem porażenia elektrycznością zginęła na miejscu.

Handel żywym towarem.

Chcieli zrobić interes kosztem pięknej Gitli.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). Przed sądem okręgowym w Warszawie rozpoczął się interesujący proces, rzucający jasne światło poza kulisy handlu żywym towarem. W Warszawie przy ul. Brzozowej mieszkają dwaj bracia: Chuna i Szepsel Dyzmanowie. Chuna mieszka z żoną i 16-letnią córką, Gitlą. Szepsel zaś ze swoją przyjaciółką Szejwą Sucher. W głowie tych ostatnich powstała myśl, aby zrobić interes kosztem pięknej Gitli.

Szepsel porozumiał się w tej sprawie z bratem Tobiaszem i obaj postanowili sprzedać Gitlę do Argentyny. Na podstawie tego porozumienia w czasie świąt „sukot“ w 1925 r. przybyła do Kuny Dysmana Szejwa Sucher z wiadomością, że ma dla Gitli bogatego męża, Chaskela Landenbauma.

Mimo nadzwyczaj ponętnych wdoków, jakie Szejwa roztoczyła przed ojciem Gitli, ten nie chciał nie postanowić przed zaciągnięciem informacji o przyszłym zięciu. To mu się udało i z osiągniętych informacji dowiedział się, że proponowany na zięcia

Chaskel Landenbaum jest stręczycielem dziewcząt do Argentyny.

I że po otrzymaniu od Chudy Dazmana 200 dolarów posagu miał wywieść Gitlę do Argentyny i tam ją

sprzedać. Oczywiście „interes“ cały temsamem upadł. Szepsel postanowił zemścić się za to na bracie i przy pomocy swojej przyjaciółki

wykorzystał Gitlę na bruku warszawskim.

Obalamuona przez swego stryjaską i jego pomocnicę Gitlę przeprowadziła się do Tobiasza Dyzmany i tam padła ofiarą swej łatwowierności. Kiedy ojciec dowiedział się o wszystkim, zgłosił się do żydowskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet, które wytoczyło całą sprawę przed sąd. Obecnie Szepsel i Tobiasz Dyzmanowie oraz Szejwa Sucher odpowiadają za swój czyn przed kratkami sądowymi.

Rozmaitości ze świata.

8.000.000 LIROW ZA PRZECZYTANIE KSIĄŻKI. Z pewnością nie wiedział młody student, Eugeniusz Lacosta, udając się, jak zwykle to czynił, do Biblioteki Watykańskiej, że znajduje się na drodze do pozyskania milionowej fortuny. Wertując zażadana do czytania książkę Fabriera de Revisa, znalazł w jej wnętrzu karteczkę z następującym tekstem: „Znalazca tej karteczki zech-

KINOTEATRY:

APOLLO: Car Iwan Groźny.
CHIMERA: Rodzina moralności.
CASINO: Miłość i szubienica.
FATAMORGANA: Król wicz fiolków.
GRAZYNA: Ludożercy.
KOPERNIK: Sąd polowy w Sanoku.
LEW: Car Iwan Groźny.
MARYSIENKA: Sąd polowy w Sanoku.
PALACE: Trąski szatana.
PASAZ: Ken Maynard.
UCIECHA: Przygoda w nocnym ekspresie.

TEATR WIELKI. Dziś pop. o g. 3:30 po cenach najniższych, trzecie przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Wystawiona będzie komedia Szekspira: Wiele hałasu o nic. Wieczorem o g. 7:30 opera fantastyczna Fel. Nowowiejskiego: Legenda Bałtyku. Na to jubileuszowe przedstawienie (po raz 25-ty) spodziewany jest przyjazd kompozytora F. Nowowiejskiego, który ma osobiście dyrygować orkiestrą i kierować przedstawieniem.

W niedzielę pop. o g. 3:30 po cenach znacznie niższych opera narodowa Moniuszki: Halka.

NA OSTATNIE PRÓBY I PREMIERĘ: *Fury Słomy*, która odbędzie się w poniedziałek 24 bm. na scenie Teatru Nowości, zjeżdża z Warszawy sam autor Zygmunt Kawecki, który — jak wiadomo, jest dzieckiem Lwowa i tu równo przed 25 laty rozpoczął na scenie Teatru Wielkiego za dyrekcji Pawlikowskiego, swą karierę komediopisarską ogromnym sukcesem: *Dramat Kalny*, który od razu zdobył rozgłos i markę wybitnego autora scenicznego. Premiera *Fury Słomy* ma więc dla autora *Dramatu Kalny* znaczenie specjalnie uroczyste. — Należy się spodziewać, że publiczność lwowska tłumnie pośpieszy w poniedziałek do Teatru Nowości, aby powitać swego ulubionego autora i ujrzeć jego najnowszą sztukę, która w Warszawie od 2-ech miesięcy święci nieprzerwane sukcesy w Teatrze *Małym Sycylii*.

DZISIEJSZE PRZEDSTAWIENIE: Najpiękniejszej z kobiet w Teatrze Nowości odbędzie się — z powodów technicznych — wyjątkowo później, o g. 8-jej wiecz. Jutro w niedzielę o 3:30 pop po cenach znacznie niższych, po raz ostatni farsa paraska *Praxy'ego*; Jej chłopczyk. Wieczorem w dal szczyt ciągu: Najpiękniejsza z kobiet.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI (pisemny) dla eksternistów zaczyna się dnia 24 bm. o g. 7:30 w VI gimn. im. St. Staszica we Lwowie (typ klas dawny).

UPADEK I WIELKOŚĆ EUROPY. Odwołany odczyt Artura Fabiana w swoim czasie o nowem życiu i nowej sztuce, odbędzie się nieodwołalnie w sali Instytutu Techn. przy ul. Bourlarda 5 w środę 26 bm. o g. 8:15 wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Oświata, ul. Akademicka 8.

ZW. AKAD. MŁODZ. ZJEDNOCZENIOWEJ urządzi w sobotę 22 bm. o g. 7 wiecz. w Polskim Domu, Akad. przy ul. Królewskiej 7, odczyt kol. M. Krupa pt.: *Kwestja żydowska na kresach wschodnich w świetle idei zjednoczeniowej*. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

WYSTAWA ZBIORÓW HR. PINIŃSKIEGO. Zarząd Muzeum im. Lubomirskich w zakładzie Narodowym im. Ossolińskich podaje do wiadomości, iż w niedzielę, 23 bm. nastąpi otwarcie XXVI wystawy bieżącej pt.: *Mezzotinta angielska XVIII i początek XIX wieku*. Okazy wystawione pochodzą z bogatych zbiorów Leona hr. Pinińskiego. Mezzotinta najpiękniejsza z technik miedziorytniczych, wynaleziona w połowie XVII wieku, doszła do najpełniejszego rozkwitu w XVIII wieku w Anglii, dzięki niezwyklej doskonałości technicznej. Ryciny wykonane tą techniką odznaczają się nadzwyczajną subtelnością tonów i przypominają najpiękniejsze rysunki kredką, bo też stanowią po dzień dzisiejszy najwięcej ceniony i najbardziej poszukiwany przedmiot zainteresowań zbieraczy. Do mistrzów tej techniki należeli w Anglii J. Faber, S. Cousins, Regduds, W. Ward, Ardell, J. Dixon, V. Green, R. Earlom i inni, którzy są bogato reprezentowani na naszej wystawie. Wystawę zwiedzać można codziennie z wyjątkiem poniedziałków od g. 10—2, w niedzielę i święta od 11—2. Bilet wstępu do Muzeum uprawnia do zwiedzania i tej wystawy. Wstęp 50 gr.: dla wycieczek zbiorowych 20 gr.

KALENDARZYK DLA MŁODZ. SZK. NA R. 1927-28. Powodzenie, jakim się cieszy to, przez kuratorjum polecenie, pożyteczne wydawnictwo Zrzeszenia Kół Rodzicielskich, pozwoliło na sporządzenie drugiego nakładu i obniżenie ceny egzemplarza na 50 gr. Zamówienia należy skierowywać do zarządu Zrzeszenia we Lwowie, ul. Bourlarda 4.

SEKCJA KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI przy Ognisku Zw. PNP we Lwowie urządzi w niedzielę 23 bm. o g. 11 przed poł. w sali własnej (gmach Skarbka, brama vis a vis teatru) poranek dyskusyjny w sprawie nauczania języka ruskiego w szk. powszechnych. Dyskusję zagaia kol. Marja Jaworska, dyr. sem. naucz. wo Lwowie. Goście mile widziani.

SCENA GWIAZDY (ul. Franciszkańska 7) odegra w niedzielę 23 bm. doskonale wokalnie w 4 obrazach Konst. Krutłowskiego pt.: *Białe fartuszki*. Opracowania muzycznego podjął się prof. K. Abratowski, w jego rękach też spoczywa batuta orkiestry symfonicznej Gwiazdy, która przygrywać będzie do licznych śpiewów, ewolucyj i tańców. Reżyserja p. Lecha. Bilety wcześniej do nabycia w cukierni Fr. Piłola, ul. Łyczakowska 11. Początek o g. 7-jej, koniec o 10:15.

STOW. „SKAŁA” ul. Mickiewicza 28, — urządzi w niedzielę dnia 23. października komplet taneczny dla członków i wprowadzonych gości. Orkiestra smyczkowa. Początek o godzinie 5-tej popołudniu. Zaproszenia nabywać można w Sekretarjacie u p. Hornostaja.

REWJA MÓD na dochód Twa Walki z Gruzią odbędzie się dziś 22. bm. o godz. 8.30 wiecz. w sali Kasyna Miejskiego.

KOMPLET TANECZNY urządzi Tow. im. Tad. Kościuszki jutro w niedzielę dnia 23. bm. w lokalu własnym (Wronowska 4). Początek o godz. 5-tej popoł. Muzyka salonowa. Wpisy na lekcje tańców przyjmuje codziennie wieczorem sekretarz Tow.

(d) MASZYNA DO PISANIA NIEZNAJNEGO WŁAŚCICIELA. Szósty komisariat policyjny przy ul. Leona Sapiehy 1, zakwestjonował maszynę do pisania marki „Underwood”. Pochodziła ona prawdopodobnie z kradzieży. Rozpoznać można w powyż wspomnianym komisariacie.

Firma Józefa Nowaka przy pl. Marjackim 1. 6, zawiadamia uprzejmie, że przez czas rekonstrukcji wystawy sklepowej, ceny wszystkich towarów zostały znacznie obniżone.

Polecam po bardzo korzystnych cenach wszelkiego rodzaju płótna i szifony, garnitury stołowe, ręczniki, chustki, gotową bieliznę damską i męską, wszelkie trykotaże i bieliznę Dr. Jaegera. 3974

(d) WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Do mieszkania Józefa Nadlera, kupca, przy ul. Lelewela 15, dostał się przez okno jakiś złodziej i skradł wiele garderoby. Tak samo przez okno nieznaną sprawcę dostał się do mieszkania Naftalego Rosenkranza przy ul. Zygmuntońskiej 11, z którego zabrał garderobę męską, oraz w jednej marynarce znajdujący się portfel z kwotą 10 dolarów. Na szkodę Władysława Pigulskiego z auta stojącego na podwórzu realności przy ul. Zielonej 48, skradziono kosz z ubraniami. Natomiast wczoraj policja aresztowała Bazylego Rybaczaka z Bogdanówki, liczącego 15 lat, za kradzież kosza z bułkami na szkodę Alberta Kuntzera, majstra piekarskiego, ulica Gródecka 83.

(d) SŁUŻĄCA, KTÓRA KRADNIE. U Zofji Onyszkiewiczowej, zamieszkałej przy ul. Pełczyńskiej 7 a, zajęta była służąca Rozalja Kłyniuk. Ona to skorzystała ze sposobności, popełniła kradzież na szkodę swojej chlebodawczyni i zbiegła w niewiadomym kierunku.

WOŁANIE O POMOC. Nieszczęśliwa, chora kobieta, której musiano amputować stopę, osoba, należąca ongiś do sfer towarzyskich, a dziś żyjąca w niedzy i opuszczeniu prosi o pomoc w nieszczęściu. Otwieramy dla niej składkę na ortopedyczne obuwie, które będzie musiała nosić po wyleczeniu i apelujemy gorąco do naszych czytelników aby jak najobficiej nadsyłać zechcieli łaskawe datki dla „Marji M. na ortopedyczne obuwie” do Administracji Wieku Nowego. 9424

Z powodu wielkiego popytu na śniegowce i kalosze zabrakną już w najbliższym czasie poszczególne wielkości. Radzimy przeto nie zwlekać z zaopatrzeniem się w te artykuły. Śniegowce i kalosze „Pepego” i „Tretoru”, we wszystkich jeszcze wielkościach, są na składzie w sklepach

Del-Na 3941

(d) CZYJA KSIĄZKA? W ogrodzie im. Kościuszki patrolujący posterunkowy znalazł książkę do czytania pod tyt. „Sonata Kreutzerowska”. Książka ta jest do odebrania w szóstym komisariacie policyjnym przy ul. Leona Sapiehy 1.

(d) JESZCZE JEDNO WŁAMANIE. — Wczoraj w południe nieznaną sprawcę włamali się do sklepu tekstylnego Herscha Friedmana przy ul. Czarnieckiego 4. Po otworzeniu zamku wytrychem, podnieśli szaluzje i zabrali towary bławatne, wartości 2500 zł.

(d) UCIECZKA Z „BRYGIDEK”. W zakładzie karnym, zwanym „Brygidkami” karę 3-letniego więzienia odbywał Władysław Wydrzyński, zasądzony za oszustwo. Wczoraj wyprowadzony na miasto przez dozorcę, zdołał mu się wymknąć. Policja zarządziła za nim poszukiwania.

Król Pończoch

Żółkiewska 1. 3927 Sensacyjne ceny.

(d) ARESZTOWANIA. Wczoraj policja aresztowała: Franciszka Toporowskiego z Piotycy koło Brzeżan za włóczęgostwo; Maksymiljana Fryderyka 2 im. Tennenbauma, zamieszkałego przy ul. Słonecznej 45, za ciężkie uszkodzenie ciała i uchylać się od poboru wojskowego; Olę Soczyńską, Annę Kustrę, Helenę Stasińską, Marję Dudycz, Annę Friess, Marję Kołoch i Katarzynę Wojciechowską, dziewczęta lekkich obyczajów, za waleśanie się po zakazanych ulicach; Michalinę Zadorożną, dozorczynię domu przy ul. Gródeckiej 23, za pijaństwo i awanturę; oraz Rozalję Żolnierz za obrazę posterunkowego.

Na srebrnym ekranie.
Juljan IGO SYM w „Koperniku-Marysience”

Onegdajsza premiera jeszcze raz wykazała jak bardzo dba Dyrekcja tych dwóch wytwornych kin o wysoki i artystyczny poziom swoich programów i jak nadzwyczajnym smakiem kieruje się w ich doborze. Myśl pokazania publiczności lwowskiej Igo SYMA w najnowszym filmie „Sąd polowy w Sanoku” należy uważać za doskonałą. Igo SYM bowiem zdobywa ekrany świata, nie tylko gięstem i uśmiechem, lecz przede wszystkim wybitnym talentem, który mu jedna miliony wielbicieli i zaszczytne miano polskiego Valentina. Towarzyszy mu posagowo piękna Dagnes SERWAES i fenomenalny mimik Karol NOLL niezapomniany odtwórca kapitalnej postaci „Dzielnego wojaka SZCZAPY”. 9434

Subtelnie szarmonizowana orkiestra dopełnia całości. (X)

Helena Miłowska primadona op. teatru m. udziela lekcji śpiewu i gry scenicznej, przygotowuje do opery i operetki. — Zgłoszenia między 4—5-tą po południu, ul. Kraszewskiego 19. 37438

Nakrycia stołowe NAJTANIEJ u MANDLA
KOPERNIKA 14 naprzeciw kina Kopernik.

3884

SULFOCOL „Laokoon”

wypróbowany środek w chorobach dróg oddechowych, (KASZEL, CHRYPKA i t. d.) Do nabycia w aptekach. Cena flaszki syropu zł. 2.40

3812

Sport kobiecy.



Drużyna piłki siatkowej gimnazjum SS. Benedyktynek w Przemysłu zdobyła mistrzostwo, bijąc żeńską drużynę strzelecką w Przemysłu oraz sokoła drużynę z Gródka Jag. Rycina nasza przedstawia zwycięską drużynę.

Składki

złożone w Adm. „Wiek Nowego”,

Dla Marji M.: P. 5 zł.

Na powodział: Tow. Gwiazda, Lwów 70 złot.

Sport.

Powtórzenie I-go i II-go treningowego biegu na przelaj „Wiek Nowego” dla tych, którzy 16. bm. stanąć nie mogli, odbędzie się 25. bm. o godz. 15-tej i pół na boisku Czarnych (bieg I. 3 klm.), dnia 28. bm. o tej samej godzinie tamże bieg II. — na przestrzeni 4 klm.

Badania lekarskie uczestników biegu na przelaj „Wiek Nowego” odbywać się będą od 23. bm. w pracowni Sekcji Sport. Polsk. Tow. Higien. na boisku Czarnych za rogatką Stryjską we wtorki i czwartki popołudniu od 4-tej do 6-tej, w niedziele od 10-tej do 12-tej.

ZAKAZ GRANIA Z POGONIA.

Lwowska Okręgowa Liga Piłki Nożnej donosi: Na skutek depezy Polskiej Ligi Piłki Nożnej, zawieszającej LKS. Pogoń w prawach członka i dyskwalifikującej klub ten aż do odwołania, zakazuje się rozgrywania zawodów towarzyskich i mistrzowskich z drużynami LKS. Pogoń wszystkim klubom należącym do Lwowskiej Okr. Ligi Piłki Nożnej, a to pod rygorem automatycznej suspensji.

Sekcja pań I. LKS. Czarni wzywa wszystkie członkinie, oraz Panie chcące uczestniczyć w ćwiczeniach gimnastycznych do zgłaszania się u p. Z. Kozakowej, Dwernickiego 10, pisemnie lub telefonicznie 40—55, od

3—4. Ćwiczenia odbywać się będą w niedzielanki i czwartki od 6—7 w sali gimnastycznej przy ul. Kubali, od 1. listopada br.

Stan mistrzostw Lig Okręgowych:

- 1) Śląsk 2 gry — 4 pkt., stos. br. 5:0.
- 2) ŁTSG. 3 gry — 4 pkt., stos. br. 5:6.
- 3) Garbarnia 2 gry — 1 pkt., stos. br. 4:5.
- 4) 6 p. lotn. 3 gry — 1 pkt., stos. br. 5:8.

Sekcja kolarska ŻKS. Hasmona urządziła w niedzielę dnia 23. bm. zamknięcie sezonu kolarskiego na szosie stryjskiej. Program zawodów obejmuje 3 biegi, a to:

30 km. o mistrz. klubu na r. 1927, podzielony na dwie klasy (mistrz. grupy, wyścig i junior.).

10 km. dla wszystkich stowarzyszonych (z półmetkiem).

5 km. bieg dla nowicjuszy i niestow. na rowerach drogowych (bez półmetka).

Dla tych ostatnich wyznacza organizator 4 nagrody w zetonach. Start punktualnie o godzinie 10 rano obok boiska Pogoni. Zgłoszenia na starcie do godz. 9.30. Siodełkowe 2 zł.

Walki zapasnicze w cyrku Colosseum

13-ty dzień walk dał wyniki następujące: W pierwszej parze w rozstrzygającej walce spotkali się Orlenko (Ukraina) i Witmayer (Finlandja). W 24 min. zdławił Orlenko „swym” podwójnym nelsonem Witmayera, którego nawpół omdlałego koledyzy wyprowadzili z areny. Zwycięstwo to, według regulaminu jest zupełnie prawidłowe, publiczność jednak silnie protestowała.

W spotkaniu rewanżowym Pereles (Wiedeń) odniósł powtórne zwycięstwo nad Waluszewskim w 17 min. przerzutem przez biodro.

Spotkanie dwóch ciężkiej wagi zapasników Bryły (Górny Śląsk) i Willinga (Niemcy) po 20 min. rezultatu nie dało.

Petersen (Danja) w 5 min. przerzutem przez głowę pokonał Cukierskiego.

Kącik kobiecy.

NIEPOROZUMIENIE.

Dwie najważniejsze bolączki. Szkoła żon. Poradnie małżeńskie. Platforma wzajemnych ustępstw.

Dwie są główne przyczyny, które w małżeństwie powodują niesnaski, kończące się nieraz wstrząsającą tragedją, lub rozejściem się małżeństwa. Jedną z tych przyczyn nazwaćby należało kwestją sypialni małżeńskiej, a interesowani zrozumiać mnie tu doskonale, choć tłumaczyć się nie będą dokładniej; drugą określićby można jako kwestię pieniężną.

Nieporozumienia, wynikłe na tle jednej lub drugiej z tych kwestyj, dałyby się jednak w większości wypadków usunąć, a przynajmniej zło stąd wynikać załagodzić; musiałby się tu tylko znaleźć ktoś co wzięby na siebie obowiązek rozsądzania i pęczania.

Pożycie wspólne nie jest rzeczą łatwą; trzeba się tego uczyć. Omyłki, z początku popełniane, mszczą się potem długo, a jeśli i w dalszym ciągu wypełnia się te same błędy, tworzy się typ niedobranego małżeństwa i wtedy nieszczęściu trudno już zaradzić

Małżonkowie powinni dbać o zestrojenie się z sobą; potrzebna do tego zalety to ustepliwość, dobroć, cierpliwość i zrozumienie, że współzycie zgodne możliwe jest tylko wśród ludzi, którzy chcą traktować się wzajemnie z ufnością i nie pozwolą sobie na jakiś nietakt.

Stare przysłowie hebrajskie powiada: Żyć dobrze z mężem trudniej, niż wyuczyć się księgi talmutu.

W Anglii i w Ameryce założono inż. szkoły żon. Uczą w tych szkołach nie tylko gospodarstwa do-

mowego, pielęgnowania i wychowywania dzieci, ale do kursów tych dołączono wykłady teoretyczne które między innym brzmią: 1) Jak poznać charakter małżonka? 2) Jak postępować z małżonkiem, aby stać się mu pożyteczną i miłą towarzyszką życia? 3) Jak postępować w kwestji pieniężnej?

Wykładów takich i podobnych jest mnóstwo, a wykładają te nauki kobiety, w małżeństwie doświadczone, posiadające wykształcenie uniwersyteckie, umiejące logicznie myśleć. Są to społecznie niepospolite, zaprawione równocześnie do służby społecznej i politycznej. Więc ich wykłady cechuje dojrzałość sądu i bystrość umysłu obok gorącego uczucia, by się przysłużyć społeczeństwu.

Oprócz szkoły żon, amerykańskie i angielskie związki kobiece obmyśliły jeszcze jedną bardzo chwalebna instytucję; jest to Poradnia małżeńska.

Do Poradni małżeńskiej zgłaszają się oboje małżonkowie, albo każde z osobna. Jak księdzu na spowiedzi wyznaje się tu swoje macie niedole małżeńskie. Ale najpierw musi się zameldować, w jakiej kwestji szuka się porady. Bo odpowiedzi dają specjaliści. Często odpowiadać musi lekarz, lub le karka, adwokat lub ekonomista, czy ekonomistka.

Po konferencji w poradni następuje bardzo często poprawa w pożyciu małżeńskim. Zaprasza się też interesowanych na częste konferencje. Zdarza się, że po wizycie żony, zaprasza się oddzielnie męża. Ci tam w poradni są to ludzie niezwykle rożumni, dobrzy, doświadczeni. Umieją radzić i umieją wzbudzać zaufanie. W takiej poradni dochodzą małżonkowie do przekonania, że wszystkie nieporozumienia, które im tak trują współzycie, dadzą się przy dobrej woli usunąć.

Dla przykładu jeden wypadek:

Przychodzi do takiej poradni w Londynie inteligentka. Jest źle ubrana, wymizerowana. Zaczyna opowiadać:

— Miałam przed ślubem posadę biurową. Mąż zażądał, abym wymówiła posadę i wyłączenie od dała się obowiązkom domowym. Jego pensja starczy zaledwie na bardzo skromne życie. Chciałabym powrócić do pracy zarobkowej. Mnie to npokarza, gdy muszę prosić męża o pieniądze na buciaki lub sukienkę. Muszę mu zdawać rachunek z wydatków domowych. Oblicza ze mną te wydatki tak, jakbym była nie żona, lecz służąca. Jest mi to w wysokim stopniu przykre.

Poradniko inteligentce prowadzić księgę wydatków domowych. Księgę mają z końcem miesiąca każdego wspólnie z mężem przeglądać.

Poproszono męża na osobną konferencję.

— Pan nie możesz postępować z kobietą, która czuje się człowiekiem, jak z istotą zależną — mówią się mężowi. — Jeśli pan nie chce się na to zgodzić, aby żona pracowała za domem, należy jej wyznaczyć pensję za pracę domową, lub oddać do wspólnej kasy zarobione przez pana pieniądze. Z wydatków swoich oboje składać będziecie pisemne rachunki i rachunki te wspólnie przeglądać. Niech pan także zastanowi się, czy nie jest korzystniej, aby żona również zarabkowała, skoro pensja pana jest tak szczupła.

Mąż wraca do domu i zastanawia się nad tem wszystkim. Z zastanowienia tego wypływa przynajmniej to, że gotów jest do pewnych ustępstw.

I na tej platformie wzajemnych ustępstw nieporozumienia usuwają się prędzej lub później.

RADY PRAKTYCZNE.

Potrawy iarskie mączne.

Łazanki z kapustą. Oczyszczoną, ugotowaną główkę kapusty (1 kg na 6 osób) odciedza się, wystudza, sieka, przysmaża z usmażoną już cebulą (2 małe cebule) w łyżce tłuszczu, soli, pieprzu, a gdy wystygnie ta masa, miesza się ją z ugotowanymi łazankami (ćwierć kg suszonych łazanek) dodając 1 łyżkę tłuszczu. Do rynki, wysmarowanej tłuszczem i osypanej tartą bułeczką, wysypuje to wszystko i wypieka się w ruszce.

Dołki. Pół l. mleka, 4 dkg drożdży, 2 żółtka, jedno całe jajko, trochę soli, 2 łyżki mialkiego cukru i 40 dkg mąki pszennej, ubić łyżką starannie w garnku i umieścić w ciepłym miejscu, aby podrosło to ciasto. Gdy się już ruszy, chochelką wylewać ciasto do patelni z przegrodami, gdzie już miesi się roztopiony, wrzący tłuszcz. Gdy dołki usmażą się z jednej strony, obrócić je delikatnie widelcem i nożykiem na drugą stronę w patelni, dodając w potrzebie trochę tłuszczu. Gdy się zru-

mienia, wyjąć z patelni i smażyć dalszą serję dolków. Podawać je można przybrane konfiturami i ze śmietaną.

Makaron z jabłkami. Trzy czwarte kg. suszonego makaronu (domowego) układa się w foremkę wysmarowaną grubo masłem w ten sposób, że kładzie się jedną warstwę, kropi suto wrzącym masłem, daje na to warstwę obranych i poszatkowanych (jak do strudła) jabłek, trochę rodzynek, mialkiego cukru i niewiele cynamonu, przekładając naprzemian tem wszystkim każdą warstwę makaronu i niezapominając makaron pokropić wrzątkiem tłuszczu. Oczywiście na wierzchu warstwa makaronu. Można też zamiast cukru, dać trochę miodu. Upiec w rurze i podawać (Na 6 osób).

Kluski kładzione: Pół kg. maki pszennej, jedno jajko i zimnej wody tyle, aby ciasto rozrobić do gęstości kłajstru, dodać kawałek deserowego masła i ubić ciasto długo, aż odstaje od łyżki. Potem kłaść łyżką kluski na wrzącą wodę. A gdy zakipią, durszlakową łyżką wyjmować ostrożnie, odcedzić z wody (trzymając łyżkę przez chwilę nad ryneką. Wyłowione na półmisku kluski oblać zarumienionym masłem i obsypać parmezanem.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Niedoświadczonej. Mogę Pani podać dwie recepty na torty względnie tanie.

Tort jabłkowy: 1 kg. drobno obranych szatkowanych jabłek ugotować na miazgę w pół szklance wody, tak długo, aż jabłka z łyżki (drewnianej) kawałkami odstają. Masę tę podczas gotowania należy ciągle mieszać łyżką. Potem wsypuje się do tej masy pół kg. mialkiego cukru, miesza, a gdy cukier się rozpuści, dodaje się soku z jednej cytryny, mieszając tę masę ciągle na ogniu, aby się nie przypaliła, lecz nabrała ładnej, złoto-brązowej barwy. Gdy masa gotowa, odstawia się, by ochłodziła, a potem układa w tortowni z osobno wygotowaną masą migdałową.

Masa migdałowa: 1/4 kg. cukru i pół szklanki wody zagotować na syrop, a gdy już gęsty, dodać 1/4 lufów mielonych i odparzonych migdałów, kawałek wanilii. Smażyć to krótki czas i wyłożyć masę. Krażek tortowy wykłada się andrutem lub opłatkami, nakłada masą migdałową, formuje tort nożem, potem nakłada się masę jabłkową i na wierzchu lukruje lukrem cytrynowym. Tort taki w miejscu suchym przechować się da tygodniami

Tort makowy: 1/4 maku szarego sparzyć kilka razy wrzątkiem, za każdym razem odlewając wodę. Potem utrzeć mak, wsypać doń 1/4 kg mialkiego cukru, 12 dkg. tartych migdałów, 6 żółtek, utrzeć na masę, a potem zrobić sztywną pianę z sześciu białek, dodając do masy po łyżce piany i trochę przesianej tartej bułki (2 dkg). Wymieszać potem raz jeszcze z całą pianą dodając dla zapachu trochę wanilii. Formę wysmarować i posypać tartą bułką. Piec w rurze pół godziny.

Emilji. Przy picin bratków, jako herbaty należy unikać kawy i ostrych potraw, jak śledzie, przyprawy sosów, octu itp. Jeśli domowe środki nie pomagają, poradzi tylko lekarka chorób skórnych. Na przyszcze medycyna zna specjalny krem i płyn. Proszę nie żałować kosztów i zasięgnąć porady lekarskiej.

Skórą kryte meble czyści się trzema ściereczkami, najpierw benzyną płamą — potem na sucho wycierać — wreszcie flanelką czyścić dla połysku. Jeśli ktoś nie umie zgrabnie tego zrobić i benzynę wylewa tak, że tworzą się t. zw. kółka i zostają plamy — lepiej zawołać tapicera, żeby ten odczyścił meble. Ściereczkę macza się w benzynie i ściereczką wyciera skórę starannie zawsze w jedną stronę. Ściereczki muszą być czyste.

OSTATNI (20) Nr. dwutygodnika KOBIETA W ŚWIECIE I W DOMU jest jak zwykle utrzymany w płaszczyźnie całokształtu pojęcia Kultura domu. — Praktyczne refleksje na marginesie mody wyczerpują sprawę zapotrzebowań mody we wszystkich okolicznościach życiowych. Cały szereg wzorów, aplikacji, modeli kapeluszy i ich przybrań dopełniają ten dział. Artykuł: Fantazyjne biblioteki opatrzone licznymi modelami, stanowi niezastąpioną pomoc przy meblowaniu małych mieszkań. Szkic: Higiena ogńska domowego zawiera cały szereg rozumnych rad dotyczących drobiazgów domowych. Równie trafnie tylko z punktu widzenia ogólniejszego, ujmuje tę sprawę artykuł Dom, Niepodobna też ominąć świetnego feljetonu p. Well: Co kto woli, w którym podane są licznie ilustrowane zestawienia przed i po-wojennej mody.

KROJE, WZORY ZURNALE MANEKINY
R. LANDAU, Lwów, Czarneckiego 3. 3502

Zapiski.

KAZIMIERZ TWARDOWSKI. Rozprawy i artykuły filozoficzne. Zebrali i wydali uczniowie. Lwów, Książnica-Atlas, 1927. Cena 10 zł.

Taki jest tytuł sporego tomu (str. VIII. 447), który wydali uczniowie autora (z kilkuletnim opóźnieniem, usprawiedliwionem trudnościami wydawniczymi pierwszych lat powojennych) ku uczczeniu dwudziestopięcioletnia jego działalności nauczycielskiej na katedrze filozofii w uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Jest to przedruk większych i drobniejszych prac Prof. Twardowskiego z lat 1895—1921, rozrzuconych po czasopiśmie, wydawnictwach zbiorowych itp. i skutkiem tego dotąd niedostępnych lub z trudem tylko dostępnych. Cenny ten zbiór obejmuje sześć rozpraw większych i cały szereg drobniejszych, ujętych w następujące grupy: 1. Nauczanie filozofii. 2. Język filozoficzny. 3. Historia filozofii. 4. Psychologia. 5. Etyka. 6. Organizacja pracy filozoficznej. 7. Varia.

Książka Prof. Twardowskiego stanowi dzięki bogactwu i różnorodności poruszonych w niej zagadnień oraz właściwej autorowi ścisłości metodycznej i precyzji w wyrażaniu myśli wielce pożądany nabytek naszej literatury filozoficznej i jako taką powitają ją z radością wszyscy przedstawiciele i adepci filozofii w Polsce; jasność wykładu i dar przedstawienia zawitych nieraz zagadnień w formie dla wszystkich przystępnej i zrozumiałej sprawią, że niewątpliwie znajdzie się ona rychło w ręku całego czytającego ogółu. Historyk filozofii znajdzie w niej pierwszorzędnej wagi źródło dla skreślenia sylwetki duchowej autora, tego wielkiego pioniera i niestrudzonego krzewiciela myśli filozoficznej w Polsce.

Naczelnym redaktorem:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.

Odpowiedzialnym redaktorem:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Abs. klinik wied. i b. elew prof. Czernego w Berlinie
Dr. MED. FRYDERYK PEITZER
powrócił i ord. obecnie Lwów Kazimierzowska 4 lub Wagowa 7. — Specj. chorób dzieci i wewn. Szezepienia ochronne. Lampa kwarcowa. - Tel. 4554. 3972

Specjalista chorób wener., skór. i kosmetyki
Dr. SCHWARZ b. sekund. szpit. państw., — Słowackiego 4, naprz. gł. poczty. Leczenie piłm, brodawek, włosów elektrolizą, diatermą i lampą kwarc. Tel. 16-61. - powrócił. 37795

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 35192

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Sekund. Państw. Szpitala powsz. **Dr. A. NADEL** ordyn. od 12-6, Lwów, plac Halicki 7, Tel. 31-30. 35194

Lekarz chorób wewnętrznych i dzlecejących
Dr. NORBERT FELLER
PLAC KRAKOWSKI 5 --- tel. 45-30
POWRÓCIŁ. — Leczenie lampą kwarcową. 3880

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834.
Prześwietlanie Roentgenem. 33490

Kursy kroju, modelowania i szycia damskiego, konc. przez Min. W. R. i O. P., z prawem wydawania świadectw, prowadzi absolwent Wyższej Akademii Kroju i Szycia w Paryżu i Breźnie, **Binder, Lwów, Gliniańska 4** (boczna Piekarskiej). 3787

AUTOGARAŻE
na 12 samochodów, według najnowszych wymogów techniki i z komfortem, z obszernym podwórzem, przy ul. Kochanowskiego 1. 72, razem lub pojedynczo **DO WYNAJĘCIA.**

Wiadomość: arch. Z. Schmucker, ul. Mikotaja 1. 17, Telefon 10-32, między 2-3 popoł. 37794

Kto chce zostać właścicielem parceli budowlanej

odległej od 5 do 10 minut od dworca Lyczakowskiego, niechaj spieszy się, gdyż niewielką już ilość tychże mamy do sprzedania. Sprzedajemy parcele od 200 do 400 sążni na 3-letnie spłaty, zaś ponad 400 sążni na 4-letnie spłaty. Ceny niskie! (bezkonkurencyjne). Wyjaśnić udziela kancelarja adwokatów Dr. Marjana Bobrowskiego i Dr. Stanisława Popiela, Lwów, Akademicka 10, w podwórzcu na prawo, II p. 37788

Darmo

plyt gramofonowych nie dają, ponieważ sprzedają taniej niż wszędzie. — **PLYTY gram. kraj.** i zagraniczne we wielkim wyborze. — **Gramofony** szafkowe walizkowe tubowe od 5 zł. tygodniowo lub miesięcznie poleca jedynie znana firma

„**SYRENA**“ Lwów, Kazimierzowska 13 3975

KURS MASAŻU

w prywatnej Klinice Ortopedycznej **Dr. Józefa Aleksiewicza, Lwów, ulica Friedrichów 1. 2** rozpoczyna się dnia 5. Listopada 1927. Wpisy od 10-12 i od 3-5. — Ilość słuchaczy i słuchaczy ograniczona. 36519

NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
ZADAĆ BEZPŁ. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.

Czytajcie „WIEK NOWY“

8 Zł. Pierścionek 8 Zł.

3689 z 14-karat. złota z rubinem, tylko u

B. Grünberga Sykstuska 4

NADZWYCZAJNE

WALNE ZGROMADZENIE

Związku Zawodowego Automobilistów Rzpłtej Polskiej, Oddział Lwów, odbędzie się dnia 24-X b. r. (poniedziałek) o g. 7-mej wieczorem, w sali Instytutu Technologicznego, ul. Bourlarda 5, z następującym porządkiem dziennym:

- 1). Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2). Obecna sytuacja Związku Zaw. Autom. Oddz. Lwów.
- 3). Sprawa regulaminu o ruchu kołowym. 87777
- 4). Wnioski.

W razie niedostatecznego kompletu o oznaczonej godzinie, zgromadzenie odbędzie się o jedną godzinę później, bez względu na komplet, z tym samym porządkiem dziennym.

O liczne przybycie uprasza ZARZĄD.

Zadarmo

1 PŁYTA GRAMOFONOWA

PRZY ZAKUPIE 6-ciu PŁYT.

„Melodia“

LWÓW, KOPERNIKA 5. 3887

EPOKOWY WYNALEZEK!

KAŻDA PLAMĘ

usuwa natychmiast i niezawodnie z ubrań i wszelkich materji

„Tewelina“

plyn zupełnie nieszkodliwy. Żądać wszędzie. Wyłączne zastępstwo i skład

Apteka Marjacka - Dra Stefana Stenzla Lwów, plac Marjacki 8. 3971



THERMOSOWE FLASZKI
i WKŁADKI do tychże poleca najtaniej

„LUMEN“
Lwów, plac Marjacki 4. 37759

P. T. Właściciele realności!

Nie dajcie się oszukiwać!

Nakazane przez Magistrat

kosze na śmiecie

pojawiające się na rynku, są imitacją przepi-sową, gdyż są zrobione z blachy cienkiej że-laznej, malowane aluminium. — Jedyne naj-lepsze, w całości ocynkowane kosze przepi-sowe wyrabia Firma 3976

MARJAN BOBER Lwów, ul. Tkacka 1. 31. Telef. 13-23.

Maszyny Młyńskie

Walce, Kasprzy, Kamienie, Jagielniki, Tryjery, Turbiny, Motory ropne Diesla, gazowe, Trans-misyje, Pasy, Gurty, Gazę, Siatkę, Pompy, Prąsy do dachówek, Olejarnie, poleca na spłatę

„PILOT“ Lwów ul. Batorego 4. Tel. 1-79. 3460

Czytajcie

„Wiek Nowy“!

KURSY SZYCIA i KROJU oraz **MODNIARSTWA** urządzają Zakłady naukowe im. Z. Strzałkowskiej (Zielona 22) pod protektora-tem Krajowego **PATRONATU REKODZIEL i DROBNEGO PRZEMYSŁU** we Lwowie.

Oba kursy prowadzone będą przez wysoko-lone siły, instruktorki **PATRONATU**. Na kursie modniarstwa mogłyby być prowadzone wykłady w języku francuskim, gdyż Instruktorka tychże przebywała 12 lat na studiach w Paryżu, po ukoń-czeniu których odbyła tam praktykę w pierwszo-rzędnych magazynach. Kursy trwać będą po 6 mie-sięcy, uczęszczać jednak można na każdy dział osobno, za ryczałtową opłatą po 100 Zł. Dla ucze-nie odbywać się będzie nauka w godzinach popo-ludniowych, zaś dla osób starszych w rannych. Oba kursy rozpoczyna się z dniem 1/XI b. r. Wpisy przyjmuje kancelarja Zakładu codziennie od 5 do 7 wieczorem. 3922

WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE

- | | | |
|------------------------|----------------------|-------------|
| KOŁDRY | 1-stronne | od Z. 26.50 |
| | 2-stronne | „ „ 35.— |
| MATERACE | kwiatowe | „ „ 40.— |
| | z trawy morsk. | „ „ 34.50 |
| | włosienne | „ „ 76.— |
| SIENNIKI | gotowe | „ „ 5.— |
| PODUSZKI | pierzane | „ „ 18.— |
| GOTOWE POSZEWKI | | „ „ 3.— |
| | PRZESCIERADŁA | „ „ 5.50 |

- | | | |
|-----------------------------------|----------------------|-----------|
| | pod kołdry z dzlurk. | „ „ 11.50 |
| KOCY WĘLNIANE | | „ „ 9.50 |
| PŁÓTNA - RĘCZNIKI - OBRUSY | | |
| FIRANKI - KAPY - DYWANY | i t. p. | |
- NAJTANIEJ SPRZEDAJE**

Fabryka pościeli PIETRUSZESKI MLEKO

Lwów **KORALNICKA 6**, --- telef. 37-72. CENNIKI DARMO. — DLA SZPITALI, PENSJONA-TÓW i t. p. CENY OFERTOWE. 37421

NAKRYCIA z chińskiego srebra

w najlepszym gatunku, 24 sztuk (6 ły-żek, 6 widełców, 6 noży, 6 łyżeczek) **Zł. 24** tylko u wytwórcy 3817

S. A. ROPSHITZ, ul. Sykstuska 16.

SALON MOD Z OF J I HAND

PASAŻ HAUSMANA 7 poleca kapelusze modelowe w wielkim wyborze po nader niskich cenach. 35646

HURT Tel. 17-25. **DETAIL**

LAMPKI elektryczne

ŻARÓWKI, BATERJE — najtaniej we firmie **Malwina Roseninan**, Lwów, Jagiellońska 17. Zamówienia z prowincji załatwia się odwrot. 3726

Najniebezpieczniejsze choroby

powstają z reguły z przeziębienia i kataru. Wyleczyć rady-kalnie i zapobiec tym chorobom może każdy przy używaniu **Prawdz. Strzeż. i Dyplomowanych Pastylek**

„GLAZIAL“

Setki uznań. Kto raz spróbuje, pozostaje stałym odbiorcą. Nie śmie ich brakować w żadnym domu. Wszędzie do nabycia. Jedyne wytwórcą: **Jakób Pasternak, Bielsko, Śląsk.**

PRACOWNIA BIELIZNY

MĘSKIEJ, DAMSKIEJ, DZIECINNEJ I POŚCIEL.

Heleny PIETRASZEWSKIEJ

UL. PIŁSUDSKIEGO 14, II. p. (Pańska).

Przyjmuję wszelką robotę w zakres bielizniar-stwa wchodzącą, jakoteż: fartuchy lekarskie, sklepowe, służbowe i dziecinne — po naj-tańszych cenach. 3744

Również **KURS KROJU i SZYCIA KRAWIECZYZNY DAMSKIEJ i BIELIZNY SYSTEMEM AMERYKANSKIM.**

MEBLE Sypialnie, jadalnie, salony,

pokoje męskie, oraz pojedyncze części, od naj-skromniejszych do najwykwintniejszych, po bardzo przystępnych cenach i na dogodne raty poleca **S. Brück**, Lwów, ulica Rejtana 10. 3896

OTOMANY za gotówkę i naraty DYWANY

Materace włos. i spręż., Kanapki, Narzuty na oto-many, Firanki, Kapy, Chodniki, Linoleum itp. po-leca **E. HAGLER**, Lwów, 27 Sobieskiego 21. 3998

TANIO ZIMOWA BIELIZNA POŃCZOCHY u **NACHTA**, pl. Gołuchow-skich 11, przez sień. 3855

Jeżeli masz kieszonkową lampkę kup baterję „ENERGOS“

Wszędzie do nabycia. — Przedstawicielstwo: **„WULKAN“**, Lwów, Pasaż Mikolascha.

Reumatyzm, gościec, artretyzm, ner-wobole, bóle mięśni, łamania itp. dolegli-wości uśmierza „SALIMENT“

wyrobu **Apteki KAROLA AUGENSTERN**, Lwów, ul. Krasickich 20 (róg Kazimierzowskiej). 3959

Od 50 gr. naprawy złotnicze wykonuje

staran- złołnik — nie. — **K. Turlik**, **RUTOW-SKIEGO 7** (naprz. Katedry). 3676

NA RATY! ZA GOTÓWKĘ!

MEBLE, DYWANY, Otomany, kanapy i łózka skła-dane, garnitury salonowe, wkłady, poduszki ros-harowe, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry i t. p. — poleca najtaniej 3682

E. Korenblit, Lwów, Brajerowska 4.

FUTRA

męskie i damskie podług najnowszych fasonów przerabia się w znanej, solidnej pracowni kuszni-erskiej po najniż-szych cenach — **M. Kohl** Lwów, ul. Sobie-skiego 1. 3906

PIECE

35700

żelazne szamotowe

RENTSCHNER
LEGJONÓW 37.


361

KTO SZUKA
 dobrej klienteli wśród

najszerszych warstw,

KTO CHCE

 znaleźć korzystny zbytek
 dla swych produktów
 i towarów,

KTO SZYBKO

 pragnie znaleźć zajęcie,
 lub dobrze sprzedać
 niepotrzebne
 przedmioty,

KTO ZNALAZŁ

 zgubioną rzecz
 i pragnie zwrócić
 właścicielowi,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast w

WIEKU
NOWYM

 najpoczytniejszym
 dzienniku krajowym
 którego dział reklam

SOWICIE

 wydatki uczynione
 na ogłoszenia.

ROZMAITE
AKUSZERKA SEKULA —
 przyjmująca panie. Gródecka 49, I. p. 37225

POSZYCZKI 2000 zł. złotych
 lub cichego wspólnika, poszy-
 czkę pierwszorzędną —
 handel katolicki w Lwowie
 Kapitał bezwzględnie
 zabezpieczony, rentowność
 doskonała. Współpraca chę-
 tnie widziana lecz nieko-
 nieczna. Oferty do Adm. **Wiek**
 pod „Zabezpieczenia”. 37553

PRACOWNIA FUTER —
 Michał Malca Przyjmuje
 wszelkie roboty kufier-
 skie po cenzurze najul-
 zyszej Gródecka 36 37639

KRAKOWICZKI skórzane —
 do naprawy i czyszczenia
 przyjmują „Kantor Przy-
 jęcia” Wawowa II A. (na-
 przeciwko Komendy Miasta). 37343

AKUSZERKA Lutkowska,
 przyjmująca panie; Asnyka
 Nr. 4, drzwi 2, parter. —
 37094

AKUSZERKA Wagnerowa
 przyjmująca panie na czas
 słabości. Sobieskiego 36 —
 parter. 35861

AKUSZERKA przyjmująca
 panie na czas słabości; —
 Wawowa 27, parter prawy,
 przez podwórze. 35360

MUNDURKI szkolne i su-
 kienki pojedynczo wykonu-
 je tanio firma M. Kozłow-
 ska, Lwów, Akademicka 23
 37459

AKUSZERKA STASIOŃ —
 przyjmująca panie; Bartosa
 Głowackiego 8, parter. —
 II. drzwi na prawo. —
 35874

PANIO i SZYBKO wszel-
 kie przerobki i reperacje
 złotnicze — zegarmistrzow-
 skie, wykonuje Komorow-
 ski — Mutka, BIELOW-
 SKIEGO 3, boczna Choraż-
 czyzna. 37191

STROJENIE i naprawę
 fortepianów przyjmują Ar-
 tur Smutny, Chmielow-
 skiego 5; Telefon 15—98.
 37371

CHOROBY WENERYCZNE
 i zastarzała skórno, neura-
 stonia seksualna leczy spe-
 cjalista Dr. Frisch, ulica
 Wawowa II. 37508

ELEKTROMECHANIKA
 Koncesjonowanego poszuku-
 je, lokale posiadani. Listy
 pod „Spółka” do Centrali
 Reklamowej, Koralińska 4,
 37491

POSZUKUJE dzierżawy —
 folwarku 100 do 200 morg.
 Listy pod „Kapitalista”
 do Adm. Wiek. 37469

PRACOWNIA rusznikar-
 ska i sprzedaż broni B-
 lesława Jankowskiego, —
 Lwów, Czarneckiego 1, 2,
 wykonuje wszelkie repera-
 cje pod gwarancją. 35669

NOWO OTWORZONY za-
 kład dla plisowania, endo-
 wania, haftowania, meroz-
 kowania, obciążania gu-
 zików i odbijania najnow-
 szych wzorów do robót
 ręcznych wykonuje w ci-
 nę trzech godzin po ce-
 nach najniższych A. Kör-
 ner, Lwów, Sykstuska 12;
 w podwórzu 3841

POSZUKUJE dzierżawy —
 bufetu lub kuchni w ja-
 kimś kasylni lub res-
 tauracji. We Lwowie lub
 na wyjazd. Łaskawe zgło-
 szenia Malowne dla Z. H.
 do Adm. Wiek. 37564

SPÓLNIKA (osobę) z loka-
 lem na modniarstwo pos-
 zukiuje. Listy do Adm. **Wiek**
 pod „Moda”. 37399

SPÓLNIK lub spółniczka
 poszukiwani do dobrze ren-
 tującego się sklepu galan-
 teryjnego oraz modniar-
 stwa z kapitałem Listy do
 Adm. Wiek Nowego pod
 „Medniarka”. 37760.

OD 3 ZŁ. wykonuje kape-
 lusze filcowe i aksamitne
 wedle najnowszych modeli
 Salon mód, Zyblikiewicza
 2, I. p. 37746.

POSZUKUJE pożyczki 200
 dolar, dla otwarcia zakła-
 du fryzjerskiego. Listy do
 Adm. Wiek Nowego pod
 „Wdowiec”. 37728.

MEBLE nierzadko, solid-
 nie wykonane poleca
MIĘSKA WYSTAWA —
 Lwów, plac Halicki 10 —
 w podwórzu. 37742

POSZUKUJE spółniczki —
 do interesu handlowo —
 przemysłowego z gotówką
 od 3000 złotych. Listy pod
 „Przemysłowiec lat 27” do
 Adm. Wiek. 37790

1000 DOLARÓW pożyczki
 poszukuje do dobrego in-
 teresu, dobra procentowa-
 nie i zabezpieczenie. Listy
 pod „Dobra lokata” Adm.
 Wiek. 37783.

CHCESZ wiedzieć co cię
 czeka, udaj się na ulicę
 Kazimierzowską 20 — 22
 Lwów, gdzie zamieszkał
 słynny telepata, który od-
 gaduje przeszłość, przepo-
 wiada przyszłość. — Na
 wszelkie pytania, znajduję
 trafne odpowiedzi, udziela
 rad w najbardziej skom-
 plikowanych sprawach. —
 Korzystajcie z okazji. —
 Przyjmuję codziennie od
 9-tej rano; 37780

WSZELKIE reperacje zło-
 tnicze wykonuje wytwór-
 nia Ropschitz, Sykstuska
 Nr. 16 po 1 zł. 36389

Wolne posady

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
 POSZUKIWANA, mówiąca
 także po niemiecku. Zgło-
 szenia: Inż. Schacherl, ul.
 Św. Zofii 32, III. piętro.
 37070

PRAKTYKANTA (kce) —
 z dobrego domu poszuku-
 je do składu cukrów Hal-
 pern, Jagiellońska III A.
 37447

KRAWIEC męski Bogen,
 zn. Reizes, Kosiłajta 3, —
 II. p. poszukuje pierwszo-
 rzędnego czeladnika. 37288

ZNAJAZNY DOCHÓD! Po-
 ważne Towarzystwo ubez-
 pieczeń opierające w dziale
 żyłowym i elementarnym,
 poszukuje zdolnych zastę-
 pów we wszystkich mia-
 stach Małopolski. Emeryci
 i zredukowani urzędnicy
 będą również przyjęci i
 pouczeni. Zgłoszenia listo-
 we pod Lwów, główna po-
 cztka, skrytka 72. 37030

UMIĘSLA dobry otrzyma
 zajęcia. Zgłoszenia do bu-
 rra ul. Potockiego 26, par-
 ter. 3942

KUCHARKA w średnim
 wieku, sumienna, pracowita,
 dobrze się prezentująca
 otrzyma zajęcia u starsze-
 go pana na prowincji. —
 Zgłoszenia listownie do Ad-
 ministracji pod „Dobra
 posada”. 3934

POSZUKUJE Intel panny
 do sklepu, władającej je-
 zykami polskim i niemie-
 ckim w słowie i piśmie i
 pisaniem na maszynie. —
 Oferty pod „Maszyna” do
 Adm. Wiek. 37477

PRACOWNIA ślusarska,
 Królowej Jadwigi 24, pos-
 zukiuje ucznia do nauki;
 37491

FABRYKA grzebleni i gu-
 zików we Lwowie, ul. Cze-
 stochowska 13, przyjmuje ro-
 botników i robotnice (tak-
 że niefachowych celem
 wyuczenia). Płaca dla nie-
 fachowych w pierwszych 4
 tygodniach tj. w okresie
 wyszkolenia dla mężczyzny
 40 gr. dla kobiet 25 gr. za
 godzinę. Po upływie okre-
 su wyuczenia płace zostaną
 odpowiednio podwyższone.
 Blizsze informacje w biu-
 roz Zarządu od godz. 9—11
 przedpołudniem. 37535

UCZNIĄ z ukończoną 4-tą
 gimnazjalną przyjmuje han-
 del żelazny „Martylus” —
 Trybunalska 1. 37400

UCZNIĄ do nauki tapicer-
 skiej poszukuje tapicer —
 Ormiańska 15. 37695.

PRAKTYKANTA do nauki
 przyjmują Antoni König
 Św. Zofii 12. 37685

MONTERA do wodociągu
 oraz chłopca do terminu,
 przyjmie zaraz instalator
 Bilek, ul. Gródecka 46. —
 37684.

POTRZEBNA zdolna pan-
 na; specjalność robota pla-
 szczy. Wolańska, Sobie-
 skiego 12. Zgłoszenia od
 7—8 wiecz. 37678.

POTRZEBNA panna — do
 obsługi gości z kaulcją 100
 zł. Mleczarnia, Sienkiewi-
 cza 9. 37764.

PROFESOR kontrapunktu
 i jednocześnie pedagog —
 skrzypek wykwalifikowa-
 ny poszukiwany przez po-
 ważną Szkołę Muzyczną;
 Jednocześnie poszukiwany
 kierownik (czka) rytmiki,
 plastyki i solwża metodą
 Dalchoza'a Oferty, odpi-
 sy świadectw: Lublin, To-
 warzystwo Muzyczne dyr.
 Ramułt. 3949

STELMACHSKICH czelad-
 zi poszukuje M Zablocki
 Zielona 67. 37554

FRYZJERSKI pomocnik
 zdolny potrzebny zaraz. —
 Zaleski, Głęboka 12. 37581

POSZUKUJE panny do
 jednorocznego dziecka —
 najchętniej Niemki. Zgło-
 szenia: Pańska 20, między
 wpół do 3 a wpół do 4. —
 37651

FABRYKA czekolady pos-
 zukiuje pierwszorzędnę si-
 lity do pakowania ozdób na
 drzewko. Zgłosić się ulica
 Głazowa 6. 37645

SŁUSARZA do wyrobów
 mosiężnych przyjmie. Fa-
 bryka okuć budowlanych,
 obok dworca Łyczaków za
 tartakiem. 37615

POSZUKUJE zdolną pod-
 ręczną do krawiectwa dam-
 skiego. Łuka, Grotgęta 6
 37716

KUCHARKA dochodząca
 z dobrymi świadectwami,
 poszukiwana. Zgłoszenia —
 Słowackiego 14, III. p. —
 na lewo. 37712.

POTRZEBA przedsiębiorcy
 do budowy plebanii neuro-
 wanej według planu i ko-
 szorysu. Wład Jawora —
 koło Turki n/Str. Zgłosze-
 nia do 15. listopada b. r
 37561

STARSZEGO UCZNIĄ do
 praktyki mechanicznej —
 przyjmie zaraz; Listopada
 84, Kolankowski. 37668

PORZUKUJE BARDZO ZDOLNEGO KIEROWNIKA

FABRYKI TUTEK I PAPIERU CYGARET.

Zgłoszenia pod Nr. 9 — Adm. „Wiek Nowego”. 3979

POSZUKUJE zdolnej dzie-
 wczyny z dobrymi świade-
 ctwami do dziecka 3-letnie-
 go za sprzątaniami jednego
 pokoju. Wołosbergowa, ul.
 Żółkiew. 23. 37696.

PANNA do abażurów zo-
 stania przyjęta. Wiado-
 mość: od 1—3 Kleparowska
 17 A. parter. 37674

UCZNIĄ poszukuje ku-
 śnier, chętnie z urow-
 nia. Wiadomość: Gasiński,
 Snopkowska 35 (dom na
 dole). 37674

POSZUKUJE lepszej ku-
 charki młodej z bardzo do-
 brymi poleceniami. Zgło-
 szenia ul. Słowackiego 2, —
 III. p. drzwi 5. 37773.

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
 przyjmie. Dłuższe świade-
 ctwa. Zaraz lub 1. listo-
 pada. Wincentego Pola 8,
 I p., drzwi 4, od 4—7. —
 37763

BLONDYNKE oraz jedną
 brunetkę zgrabną o ład-
 nych rysach fotograficz-
 nych o przeciętnym mini-
 mum inteligencji w wieku
 od 18 do 22 lat — chcąc
 poświęcić się sztuce filmo-
 wej, poszukuje Wytwórnia
 Kinetograficzna. Zgło-
 szenia wraz z fotografią
 „Espofilm” Bydgoszcz, ul.
 Libelta 10. 2963

BONY, kucharki dworskie,
 restauracyjne, służące po-
 szukuje: Biuro Machulow-
 skiej, Kopernika 22 37755.

AGENTÓW ratalnych —
 przyjmie Dinner, Kuzinie-
 czowska 13, I p. 37552

POKOJOWA poszukuje od
 1-go listopada. Sienkiewi-
 cza 9, II. p. 37670

POSZUKUJE lepszej słu-
 żącej do wszystkiego, 3 po-
 koje, 6 osób. Zgłoszenia —
 Zielona 31, mieszkanie 8.
 37740.

POSZUKUJE zdolnej pra-
 rowaczki do sukien dam-
 skich i ubrań męskich na
 kilka godzin dziennie; —
 Rotter, Wawowa II A. —
 37793

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
 bez gotowania do jednej
 osoby i starszego dziecka
 przyjmie zaraz. Batorego 31
 IV. p., od 3—4 godz. 30
 południu. 37791

PRZYJME chłopców do
 ślusarstwa. Marka 8, —
 parter na lewo 37789.

PRZYJME czeladzi na ro-
 boty żelazne i do kuca
 drzwi i okien. Marka 8 —
 parter na lewo. 37731.

POSZUKUJE młodszego
 chłopca jako praktykanta
 do sklepu. Lumę, plac
 Marjański 4. 37794

POSZUKUJE NATYCHMIAST 3979

LOKALU we Lwowie

NA FABRYKĘ -- 15-20 metrów długości.

Zgłoszenia pod Alfa — Adm. „Wiek Nowego”. 3979

MŁODY, zdolny szofer, —
 fachowiec, do prywatnej
 służby w Polsce i zagra-
 nicą, z świadectwem poli-
 cyjnym poszukiwany. Li-
 sty pod „Wyuczony mocha-
 nik” do Adm. Wiek. —
 37745.

POKOJOWA do 6-ciu po-
 kol, umiająca ładnie prać
 i prasować, potrzebna za-
 raz. Zgłoszenia między
 godz. 3—4 popoł. ul. Kar-
 na 2, I p. drzwi na lewo. —
 37771.

POKOJ obszerny, elegan-
 cki urządzony, użyte ła-
 zienki ewent. kucharki za-
 wowej wynajm. Nabelska
 Nr. 23, parter prawy —
 37763

JEDEN pokój do wynaje-
 cia. Ul. Czeszochowska 28.
 37773.

POSZUKUJE 4 pokoje —
 z kuchnią i komfortem;
 Zaplace czynsz w górę —
 wedle umowy. Listy pod
 K. B. do Adm. Wiek. —
 37793

DZIEWCZYŃTA 10—18 lat,
 z praktyką w zawodzie cu-
 kierniczym zostaną przy-
 jęte. Zgłoszenia z doku-
 mentami w podziemie 11—
 12. Branka, Szeptyckich
 Nr. 26. 37731

POSZUKUJE mieszkania
 trzy lub cztery pokojowe
 z kuchnią i łazienką —
 wprost od gospodarza. —
 Zgłoszenia: Hotel George'a
 pokój 60. 37518

MŁODE małżeństwo poszu-
 kuje 1 stancji lub dozor-
 stwo. Listy pod „Woźny”
 do Adm. Wiek. 37759

POKOJ frontowy z kom-
 fortem wraz z używani-
 em dla dwóch panów u-
 rzędników lub akademii-
 ków do wynajęcia. Ulica
 Teatyńska 27, parter, na
 prawo. 37427

LOKAL fabryczny 150—200
 m. kw. możliwie przy wo-
 dociągu, kablu i kanale —
 poszukiwany. Listy pod
 „Lokal 1927” do Adm. —
 Wiek. 36311

ELLEGANCKI umeblowa-
 ny pokój komfort, klatka
 schodowa z calem lub oz-
 ściowam utrzymaniem do
 oddania; Szymona Okól-
 skiego 8, III. p. na lewo.
 37664

POKOJ z kuchnią do wy-
 najęcia. Seniów, Bogda-
 nowka 73. 37606

MAŁŻENSTWO z dwoj-
 dziećmi poszukują jakiego-
 kolwiek mieszkania za 50
 zł. miesięcznie. Listy dla
 „Wacława” do Administr.
 Wiek. 37709

LOKAL z 3 ubikacji, na-
 wet przy booznej ulicy w
 podwórzu na biuro poszu-
 kiwany. Listy pod „Śród-
 mieście” do Adm. Wiek.
 37766

POKOJ umeblowany z o-
 sobnym wejściem odnajm-
 dwom panom lub studen-
 tom. Zborowska 16. 37765

STAJNIE na 2 pary koni
 wraz ze strychem na sła-
 no poszukuje w I. lub VI.
 dzielnicy. Listy do Adm.
 Wiek pod „Stajnie”. —
 37762

POKOJ kawalerski, osobny
 wódek tylko z klatki wcho-
 dowej umeblowany poszu-
 kiwany zaraz. Listy do Adm.
 Wiek pod Wysoki czynsz.
 37751.

POKOJ do wynajęcia —
 osobne wejście. Skrzyszkie
 go 12, parter, na prawo.
 37795

POSZUKUJE 1 lub 2 su-
 rowy lub parter, roczny
 czynsz. Mleczarnia, Sien-
 kiewicza 9. 37751.

POSZUKUJE studenta z 4
 lub 5-tą klasą na mieszka-
 nie wraz z wiktem na do-
 godnych warunkach. —
 Reiser, Legjonów 31 —
 37743.

POKOJ obszerny, elegan-
 cki urządzony, użyte ła-
 zienki ewent. kucharki za-
 wowej wynajm. Nabelska
 Nr. 23, parter prawy —
 37763

JEDEN pokój do wynaje-
 cia. Ul. Czeszochowska 28.
 37773.

POSZUKUJE 4 pokoje —
 z kuchnią i komfortem;
 Zaplace czynsz w górę —
 wedle umowy. Listy pod
 K. B. do Adm. Wiek. —
 37793

JEDEN pokój do wynaje-
 cia. Ul. Czeszochowska 28.
 37773.

POSZUKUJE 4 pokoje —
 z kuchnią i komfortem;
 Zaplace czynsz w górę —
 wedle umowy. Listy pod
 K. B. do Adm. Wiek. —
 37793

MŁODA, zdrowa karmie-
 cielka poszukuje mlejsca
 zaraz. Wiadomość: ulica
 Zielona 12 (u dozorej). —
 37543

CHŁOPCIEK z ukończoną
 4 klasą gimnazjalną poszu-
 kuje zajęcia. Listy pod
 M. K. do Adm. Wiek. —
 37546

NAUCZYCIELKA szkoły
 powsz. z kilkuletnią prak-
 tyką poszukuje odpowie-
 dniej posady. Listy pod
 „Nauczycielka” do Adm.
 Wiek. 37608

SZOFRER niezwyły i pracu-
 wity, wyuczony się na
 wszelkiej konstrukcji ma-
 szyn poszukuje pracy. Li-
 sty pod „Konstrukcja” do
 Adm. Wiek. 37607

MŁODA, Intel., pracowita
 osoba poszukuje posady
 ewentualnie na wyjazd. —
 Listy pod „Jadwiga” do
 Adm. Wiek. 37489

RUCHAWY — BILAN-
 SYSTA, 9 lat pracy, obej-
 mowa zaraz posadę lub pra-
 cę w godzinach popołudni-
 wych i wieczornych. Listy
 pod „Praktyka” do Adm.
 Wiek. 37490

Ja również zapisałem się na sprawy „z urzędu” na czas „z urzędu”!
„Proszę Wysoki Sąd o pobłażliwość!” Są oni wzruszeni i mówią: „Może ktoś będzie jej potrzebował za dwie dziesiąte franków, za dziesiątę franków, za sto sous. Wzburzam się odraczając już od końca czerwca. W lipcu wielki przed „terjami” i cieknie się długo po nich. Terminy spraw adwokat pouza się, o ile pokaze swą szatę w kłopotach. W końcu tegoż miesiąca widac go tam w marynarce, pokazuje on już swój wiejski, jest już na wyjeździe. Wyjeżdża. Pozostają już tylko jego sekretarze, aby zabiegac o odroczenie spraw, czego im się nigdy nie odmawia. Adwokat, uprawiający jeszcze swój zawód w tym okresie, jest hotka-petelka...”

Ja jestem hotka-petelka. Paraduję w swej tozce. Nie rozstaje się z nią. Ja tylko widac w krzesełku Harlay’a izby dyscyplinarnej. Moze ktoś będzie jej potrzebował za dwie dziesiąte franków, za dziesiątę franków, za sto sous. Wzburzam się odraczając już od końca czerwca. W lipcu wielki przed „terjami” i cieknie się długo po nich. Terminy spraw adwokat pouza się, o ile pokaze swą szatę w kłopotach. W końcu tegoż miesiąca widac go tam w marynarce, pokazuje on już swój wiejski, jest już na wyjeździe. Wyjeżdża. Pozostają już tylko jego sekretarze, aby zabiegac o odroczenie spraw, czego im się nigdy nie odmawia. Adwokat, uprawiający jeszcze swój zawód w tym okresie, jest hotka-petelka...”

Wchodzę do sali wydziału karnego. Pozostają czynne tylko dwie, w których ekspedują „na kolanie” drobne występki sądowego, świadectw, przemówień stron, ani szeroko mówianych wyroków. Do tych małych spraw są mali adwokaci, którzy wstają, unoszą bilet, składają się i mówią: „Proszę Wysoki Sąd o pobłażliwość!” Są oni wzruszeni i mówią: „Może ktoś będzie jej potrzebował za dwie dziesiąte franków, za dziesiątę franków, za sto sous. Wzburzam się odraczając już od końca czerwca. W lipcu wielki przed „terjami” i cieknie się długo po nich. Terminy spraw adwokat pouza się, o ile pokaze swą szatę w kłopotach. W końcu tegoż miesiąca widac go tam w marynarce, pokazuje on już swój wiejski, jest już na wyjeździe. Wyjeżdża. Pozostają już tylko jego sekretarze, aby zabiegac o odroczenie spraw, czego im się nigdy nie odmawia. Adwokat, uprawiający jeszcze swój zawód w tym okresie, jest hotka-petelka...”

W końcu tegoż miesiąca widac go tam w marynarce, pokazuje on już swój wiejski, jest już na wyjeździe. Wyjeżdża. Pozostają już tylko jego sekretarze, aby zabiegac o odroczenie spraw, czego im się nigdy nie odmawia. Adwokat, uprawiający jeszcze swój zawód w tym okresie, jest hotka-petelka...”

W końcu tegoż miesiąca widac go tam w marynarce, pokazuje on już swój wiejski, jest już na wyjeździe. Wyjeżdża. Pozostają już tylko jego sekretarze, aby zabiegac o odroczenie spraw, czego im się nigdy nie odmawia. Adwokat, uprawiający jeszcze swój zawód w tym okresie, jest hotka-petelka...”

W końcu tegoż miesiąca widac go tam w marynarce, pokazuje on już swój wiejski, jest już na wyjeździe. Wyjeżdża. Pozostają już tylko jego sekretarze, aby zabiegac o odroczenie spraw, czego im się nigdy nie odmawia. Adwokat, uprawiający jeszcze swój zawód w tym okresie, jest hotka-petelka...”

W końcu tegoż miesiąca widac go tam w marynarce, pokazuje on już swój wiejski, jest już na wyjeździe. Wyjeżdża. Pozostają już tylko jego sekretarze, aby zabiegac o odroczenie spraw, czego im się nigdy nie odmawia. Adwokat, uprawiający jeszcze swój zawód w tym okresie, jest hotka-petelka...”

(tamże)

W końcu tegoż miesiąca widac go tam w marynarce, pokazuje on już swój wiejski, jest już na wyjeździe. Wyjeżdża. Pozostają już tylko jego sekretarze, aby zabiegac o odroczenie spraw, czego im się nigdy nie odmawia. Adwokat, uprawiający jeszcze swój zawód w tym okresie, jest hotka-petelka...”

(Wyjatek z wznosi (złowika o stu twarzach)

W końcu tegoż miesiąca widac go tam w marynarce, pokazuje on już swój wiejski, jest już na wyjeździe. Wyjeżdża. Pozostają już tylko jego sekretarze, aby zabiegac o odroczenie spraw, czego im się nigdy nie odmawia. Adwokat, uprawiający jeszcze swój zawód w tym okresie, jest hotka-petelka...”

I.

W końcu tegoż miesiąca widac go tam w marynarce, pokazuje on już swój wiejski, jest już na wyjeździe. Wyjeżdża. Pozostają już tylko jego sekretarze, aby zabiegac o odroczenie spraw, czego im się nigdy nie odmawia. Adwokat, uprawiający jeszcze swój zawód w tym okresie, jest hotka-petelka...”

W końcu tegoż miesiąca widac go tam w marynarce, pokazuje on już swój wiejski, jest już na wyjeździe. Wyjeżdża. Pozostają już tylko jego sekretarze, aby zabiegac o odroczenie spraw, czego im się nigdy nie odmawia. Adwokat, uprawiający jeszcze swój zawód w tym okresie, jest hotka-petelka...”

W końcu tegoż miesiąca widac go tam w marynarce, pokazuje on już swój wiejski, jest już na wyjeździe. Wyjeżdża. Pozostają już tylko jego sekretarze, aby zabiegac o odroczenie spraw, czego im się nigdy nie odmawia. Adwokat, uprawiający jeszcze swój zawód w tym okresie, jest hotka-petelka...”

W końcu tegoż miesiąca widac go tam w marynarce, pokazuje on już swój wiejski, jest już na wyjeździe. Wyjeżdża. Pozostają już tylko jego sekretarze, aby zabiegac o odroczenie spraw, czego im się nigdy nie odmawia. Adwokat, uprawiający jeszcze swój zawód w tym okresie, jest hotka-petelka...”

PIEKARZ, zdolny w każd...
Wiek pod „Piecowy“ 37434

FACHOWA kasjorka posz...
Wiek pod „Apteka“ do Adm. Wiek. 37476

FUTRA krymskie i selski...
Wiek pod „Klarysa“ 37418

PIANISTKA poszukuje od...
Wiek. 37463

INTEL osoba poszukuje...
Wiek. 37464

ZDOLNA intel bona izr...
Wiek pod „Klarysa“ 37717

PANNA izr. z ukończonym...
do Adm. Wiek. 37707

KOBIETA intel, separowa...
Listy pod „Enpo“ do Adm. Wiek. 37773

LEKCJE na fortepianie i cytrze

Metoda najnowsza. — Cytry najnowsze systemu. Prof. M. Lipiński, pl. Halicki 7, II. piętro. 3720

OSOBA młoda, intel, szu...
Wiek. 37763

SOLIDNY buchalter — ko...
Wiek. 37729

ZGUBY

JURKIEWICZ Jan unie...
37930

UNIEWAZNIAM skradzion...
37454

UNIEWAZNIAM skradzion...
37709

Małżeństwa

KAWALER, lat 25, urzę...
37643

WDOWIEC, 44 lat, bezdz...
37715

KAWALER, lat 27, buch...
37737

NAUKA

SKUTECZNA i solidna p...
37620

FRANCAIS — professeur...
37408

DR. CZAPLINSKI, Bogus...
37192

MATEMATYKI, przyrody...
37451

W PIERWSZORZEDNEJ SZ...
37614

AKADEMIK udziela lek...
Wiek. 37445

FRANCUSKIEGO wyn...
37186

NAUKA modniarstwa dla...
37409

UKONCZONA konserwato...
37769

WIEDENSKA nauczyciel...
37736

WYUCZAM w 3 miesią...
37775

AKADEMIK udziela fore...
37781

PREZERWATYWY francu...
3728

KAPY, firanki, najnows...
37467

SZAFKA dębowa TRÓJ...
37595

FORTEPIAN do nauki —...
35241

SAMOCHÓD kryty marki...
37292

FUTRO piżmankowe — na...
37704

FUTRA dwa damskie sel...
37789

GRZYBY wysyłam pocztą...
3773

FUTRO męskie używane...
37563

2 PIĘTROWA kamieniec...
37575

DO SPRZEDANIA łóżko...
37588

DO SPRZEDANIA beczki...
37626

MODNA jasna sypialnia...
37253

DAUERBRAND poleca 3782
ANTONI HALSKI
Lwów, Sobieskiego 3.

1) AUTOMOBIL osobowy...
37496

LIMUZYN 5-cio osobowa...
37293

WOZEK resorowy dwu sie...
37282

DOM, ogród, 7 ubikacyj...
37721

JADALNIA prawie nowa...
37778

NA raty KANAPKI do...
35655

NA RATY na prowincje...
35654

POCZOCHY, rękawiczki...
36639

DO sprzedania dom par...
37610

OBSZAR dworski w Barta...
3933

FORTEPIAN czarny oka...
37417

OPASKI przepuklinowe...
3691

DO SPRZEDANIA szafka...
37633

PLASZCZ zimowy tania...
37663

OKAZYJNIE do sprzeda...
37697

POŁOWA realności z wol...
37694

FORTEPIAN prawie nowy...
37693

SPRZEDAM okazyjnie fut...
37689

NAJNOWSZE MASZYNY...
37105

LATARNIE do kryzylow...
37724

Łóżeczka dziecinne

JÓZEF PROCKO
FABRYKA MEBLI ŻEL.
Lwów, Tercjarska 10
Tel. 15-88.

OBRZĘDKI PAPIEROWE...
37691

KUPIE realność z wol...
37021

RZEZNIKI MLYNKI DO...
35788

LEKKA karetka wiedeń...
37670

PIANINA NOWE
od 2.200 zł. Dogodne raty. Pięcioletnia gwarancja
fabryczna. NOWACKI, Piłsudskiego 17. 37025

DOM z ogrodem do spr...
37770

SAMOCHÓD używany —...
37739

WANNY trwałe, kąpielowe — 28 zł.,
gdzieindziej tesame 40 zł.,
poleca własnego wyrobu WOJ...
CIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, tel. 40-32. 37555

AUTOBUS Gdański na pod...
37778

SUKNIE ciepłe 10 zł. —...
3715

PARCELA 220 sążni, 14 m...
37741

KUPIE parcelę 200 do 300...
37744

ZJURNALE
KROJE
MANEKINY
poleca najtaniej
„ZURNAL“, Lwów
pl. Bernardyński 2.

DO sprzedania garnitur...
37767

YALE szafki do drzwi...
36922

ODKUPIE większy transp...
37429

tyrolskie tania
sprzedaje po 20 zł.
Handel żelaza, Lwów,
Trybunańska 1. 37720

SZESŁAG antyczny Bieder...
37593

MEBLA wszelkiego rodza...
3572

DOM do sprzedania. Dwa...
37504

PONCZOCHY gumowe —...
3566

DOM do sprzedania. Dwa...
37504

NOWO OTWORZONY —...
3765

FUTRO męskie, prawdzi...
37743

KUPIE parcelę, przono...
37744

Zł. 9 | BUDZIK | Zł. 9
BUDZIK „YORK“ z 3-letnią gwaranc. Zł. 12-80
GUTERMAN, Sykstuska 14. 3792
Za towar nieodpowiadający zwracamy gotówkę.
Zamówienia z prowincję skutecznie się odwr.

Swetery

Pulowery, bluzki, spodniczki, szlafroczyki, pończochy oraz wykwintną bieliznę poleca najtaniej nowo otworz. magazyn:

„Golf“ Lwów, Kilińskiego 1

naprzeciw okien kaw. wiedeń.

CENTRALA PONCZOCH, PFAU, RYNEK 19 najtaniej — bo wchód przez sień

LOKALE

POKÓJ z kuchnią za rocznym czynszem do wynajęcia. Droga Wulecka, naprzeciw Koszar, Prorok. — 37693.

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia. Droga Wulecka, naprzeciw Koszar, nowa willa u Torosiewicza. — 37698.

POSZUKUJE z pokoju z kuchnią ewentualnie 3. (zmielica obojętna). Dam czynsz za 2 lata z góry Łowczyński, Scytilna 1. — 37687.

DO wynajęcia od 1. listopada pokój spokojnemu — solidnemu panu Wejście z przedpokoju. — 37584.

1-2 POKOJOWE mieszkanie, elegancko umeblowane z użytkowaniem kuchni, poszukuje bezdzietne małżeństwo. Listy do Admistr. Wiek pod „Bernard“ — 37724.

POSZUKUJE mały, ładnie umeblowany pokój przy samotnej osobie. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Jadzia“ — 37722.

POKÓJ umeblowanego poszukują dwie studentki, najchętniej w okolicy Klinik Listy pod „Dwie“ do Adm. Wiek. — 37711.

POKÓJ frontowy umeblowany wynajmie solidnemu panu lub studentowi. Ul. Łyczakowska 84, I. piętro, zamek, na łowo — 37706.

Jubileusz schroniska.



Znane wszystkim turystom schronisko na Rotwand w Niemczech święci 20-lecie swego istnienia. Schronisko zbudowano w r. 1882 jako drewnianą chatę, później zmieniono je na murowany budynek. Jubileusz odbył się bardzo uroczysto, przy współudziale dwóch 70-letnich turystów, którzy przy tej okazji wspięli się jeszcze raz na szczyt Rotwandu.

SOLIDNY urzędnik żonaty bezdzietny, poszukuje od 1-go listopada pokoju z kuchnią ewentualnie dwa, za czynszem miesięcznym — wprost od gospodarza, — okolice Zielona, Kochanowski, Piokarkiej; — Listy pod L. B. do Administr. Wiek. — 37681.

POKÓJ elegancko urządzone, natychmiast do wynajęcia. Batorego 7, II. p., na prawo. — 33019.

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Ossolińskich 8; wysoki parter, drzwi — 37724.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z osobnym wejściem u intel. katolickiej rodziny, najchętniej w śródmieściu lub pobliskie Listy pod „Urzędnik prywatny“ do Adm. Wiek. — 37725.

POSZUKUJE pokoju — na warsztat szewski zaraz. — Czynsz obojętny. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Wanda“ — 37726.

POKÓJ umeblowany tylko dla panów kawalerów — natychmiast do wynajęcia. Cona 56 w. Ul. Hejninga 8 stacja tram. ul. Hausnera. — 37724.

POSZUKUJE eleganckiego bezwzględnie niekrepującego pokoju z łazienką w centrum, ewentualnie z osobnym wejściem dla przyjeźdnego na 3 popołudnia tygodniowo. Listy do Adm. Wiek pod „Bogaty“ — 37692.

SOLIDNY urzędnik prywatny poszukuje pokoju i kuchni przy ul. Marcina lub przyległych. Najchętniej pertraktuje z gospodarzem. Łaskawa zgłoszenia pod „Budolf“ do Adm. Wiek. — 3391.

POSZUKIWANY pokój na biuro w śródmieściu, połączony umeblowany i telefon Oferty tylko listownie Kaner, Listopada 36 37582.

POKOJU umeblowanego, poszukuje młode małżeństwo bezdzietne, niedaleko śródmieścia. Listy do Adm. Wiek pod „Młode małżeństwo“ — 37599.

W OKOLICY Techniki — ulicy Terca 57, poszukuje 4-5 pokoi z komfortem — za czynszem z góry za 2 lata. Listy pod „Fortuna“ do Adm. Wiek. — 37571.

DO WYNAJĘCIA — duża stacja. Pryna Maria — Zniesienie Nowe 332, koło piarku Sochackiego. — 37478.

POKÓJ do wynajęcia. Na Blonie 22 B, I. piętro. — Bułkowska. — 37704.

MIESZKANIE dla niezależnej osoby do lat 25. — przy starszym panu — za małą usługą, dam bezpłacie, może być zajęta przez domem. Listy do Adm. Wiek pod „Usługa“ — 37693.

POSZUKUJE stancje jasną, małą w śródmieściu wprost od gospodarza. Dam esynsz roczny. Listy pod M. W. do Adm. Wiek. — 37132.

Baczność dostawcy drzewa

kupiny ca. 500 szt. zdrowych drągów 16 i 17 mtr. długich o średnicy szubka 20—25 cm., średnicy w połowie słupa 27—32 cm. sosnowych prostych, nieskrajnych, białe okorowanych i daszkowanych, zimowego cięcia rk. 1926-27 nadających się na słupy telegraficzne. Oferty z podaniem ceny za 1 m³ franco wagon stacja załadowania prosimy kierować do „PAR“ Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod „546“. — 3960

Przedstawicielstwo i skład słynnych wyrobów włóczkowych

„Enka“-Wiedeń

posiada jedynie „MAGAZYN TRYKOTAŻY“

Lwów, pl. Marjacki 5 (w bramie). Polecamy: Garsonki, -poluvery, kamizelki, żakety po najniższych cenach. 37719

DO PÓŁ WIERU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI

ARAGO ST. GÓRSKIEGO WARSZAWA

ODCISKI

MASZYNY

do szycia na dogodnych warunkach poleca

„POLTYP“

Lwów, 37721

JAGIELLOŃSKA 20

ANITRA

krem idealnie udelikatnia, matuje skórę. Niezbędny środek toaletowy w każdym domu. Konieczny po goleniu. — **KREM LANOLINOWY**, znakomicie udelikatnia ręce. Ządać wszędzie. Laboratorium ST. GÓRSKI, WARSZAWA.

„MARKA ŚWIATOWEJ SŁAWY“

Dla zdrowia dzieci! przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY I MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt i dzieci

Tysiące podziękowań! Ostroga nie przed naśladowcami!

Dlatego ządać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

Główny skład wysyłkowy: S. HAY, apikarski. LWÓW.